

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, SOBOTA, 25 PAŹDZIERNIKA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY

№ 292

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Stanowisko klubów do rządu p. Grabskiego. „Wyzwolenie“ dąży do utworzenia bloku stronnictw lewicowych.

Warsz. koresp. „Republiki“ telef.:

Wczoraj do późnego wieczora obradował klub „Wyzwolenia“.

Dyskusji nie ukończono i odłożono ją do wtorku. Jako mówca na plenum sejm u wyznaczony został poseł Poniatowski.

Na dzisiejszym posiedzeniu związku chłopskiego zapadła uchwała, domagająca się pomocy dla ludności wiejskiej.

Następnie zatwierdzono protokół porozumienia związku chłopskiego ze Zjednoczeniem polskich stronnictw ludowych.

Postanowiono dążyć do utworzenia bloku stronnictw lewicowych.

Jako mówca na plenum wyznaczony został poseł Bryl.

Związek ludowo-narodowy obradował nad expose premjera i polecił swemu prezesowi Głabińskiemu wypowiedzenie opinii klubu o stosunku do rządu i expose.

Wczoraj obradowało również prezydium „Piasta“.

Przedyskutowano szereg wniosków, które mają być przedstawione pełnemu klubowi we wtorek.

Mówcą z ramienia „Piasta“ na plenum będzie prezes Witos.

Olbrzymia defraudacja w Krakowie.

Dr. Grotowski, przedstawiciel Banku Cukrowniczego w Poznaniu sprzeniewierzył 400,000 złotych.

Kraków, 24 października.

Aresztowano tu niejakiego dr. Grotowskiego, a to na skutek doniesień Banku cukrowniczego w Poznaniu. Bank ten doniósł, że dr. Grotowski był przedstawicielem tego banku na Małopolskę i inkasował pieniądze na rachunek dostawionego cukru. Pieniądzy tych nie przekazywał do kasy banku, lecz zatrzymywał je dla siebie.

Dr. Grotowski prowadził bardzo wyśławne życie. W ostatnich tygodniach kupił kamienicę przy ul. Batożego w Krakowie, drukarnię i wille pod Krakowem, dając na to wszystko zadatki, a pozosta-

wując uregulowania całości na dalszy termin. Kupił też część udziałów „Kurjera Wieczornego“, który właśnie zbankrutował.

Ilość pobranych pieniędzy na rachunek Banku cukrowniczego w Poznaniu wynosi 400 tysięcy złotych. Niezależnie od tego dr. Grotowski pożyczył od okolicznych obywateli około miliona złotych. W sprawie dr. Grotowskiego przyjeżdża do Krakowa specjalny wysłannik Banku cukrowniczego, który ma udzielić szeregu wyjaśnień i informacji.

Jak słychać mają nastąpić dalsze aresztowania.

Ruchomy magazyn złodziejski w Warszawie.

Nasz warsz. koresp. telef.:

Onegdaj wieczorem kilku przechodniów zaobserwowało na ul. Kopernika osobliwą scenę. Trzech przechadzających się mężczyzn spostrzegłszy pewnych dwóch eleganatów, z których jeden trzymał duży rozmiar walizkę — zaczęło ich sobie tajemniczo wskazywać. Po chwili eleganści przywołali dorożkę i rozkazyli jechać w ul. Ordynacką. Trzej mężczyźni pędem pobiegli za dorożką i ostentacyjnie nieopodal Nowego Świata, chwyciwszy konia za uzdę dorożkę zatrzymali.

Elegantom nakazano wysiąść. Po krótkim ociąganiu się — obaj znaleźli się w pobliskiej bramie. Tu po otworzeniu walizki mężczyźni dokonawszy oględzin — z zadowoleniem uśmiechnęli się, poczem z powrotem umieściwszy eleganatów w dorożce nakazali jechać dalej. Dorożka skierowała się do biura policji.

Okazało się, że owymi trzema mężczyznami byli pp. Góral, Celiński i Kogan — wszyscy funkcjonariusze II rejonu policji

kryminalnej. W biurze policji, gdy podano eleganatów rewizji osobistej, poczęto ku zdumieniu zdejmować z nich jeden po drugim męskie garnitury. Walizka jak się okazało wypełniona była po brzegi kosztowną prawie nową bielizną. Po krótkim badaniu eleganści, z których jeden nazywał się Karol Chojnacki (Ordynacka 10), drugi zaś Stanisław Wesółowski (Chmielna 94), wyznali, że cały ten ruchomy magazyn jest łupem pochodzącym ze świeżo zapomocą włamania dokonanej kradzieży w domu nr. 69 przy ul. Koszykowej.

Istotnie wkrótce stwierdzono, że ofiarą złodziei padł p. Bronisław Chmielewski, urzędnik bankowy. Wróciwszy późno do domu dowiedział się dopiero od policji o spustoszeniu mieszkania.

Rewizja dokonana w mieszkaniu ujętych złodziei — wykryła u jednego z nich, mianowicie u Chojnackiego, duży rozmiarów koszyk, wypełniony wytworną bielizną o rozmaitych monogramach. Łup ten przewieziono do X komisariatu. Złodziei osadzono w więzieniu.

Rok 1924 -- rokiem wyborów na całym świecie.

Obecne wybory w Anglii mają znaczenie nie tylko polityczne ale i historyczne.

Londyn, 24 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“. „Daily Telegraph“ stwierdza w artykule wstępnym, że rok 1924 w historii świata nazwany będzie rokiem wyborów. W roku bieżącym odbyły się wybory w Anglii, Francji, Włoszech, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Japonii, Norwe-

gii, Szwecji, Danii, Holandji, Grecji, Egipcie i Afryce. Z tego też powodu wybory w Anglii mają nie tylko znaczenie polityczne ale i historyczne.

Widać, że świat cały chce się wyzwolić z miazmatów powojennych i wstąpić z powrotem na drogę normalnego życia.

Projektowany zamach na Kemala-Paszę.

Wiedeń, 24 października.

Agencja Wschodnia. „Telegraphen Company“ donosi, że policja turecka ujęła 5 ormian, którzy przybyli z Aten z zamiarem udania się do

Angory, celem dokonania zamachu mordereckiego na osobie Kemala paszy.

Policja jest w atropie szóstego uczestnika zbrodniczej szajki, któremu jednak udało się już dotrzeć do Angory.

Przed wyborami w Anglii.

Londyn, 23 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Pomimo faktu, że przywódca partii pracy zwrócił uwagę swych zwolenników na szkodliwość przerywania posiedzeń wyborczych kandydatów partii opozycyjnej, incydenty tego rodzaju powtórzyły się znowu w dniu wczorajszym.

Mianowicie sir Robert Horne był zmuszony przerwać swą mowę w Glasgowie z powodu wrogich demonstracji zwolenników Labour Party. O podobnych wypadkach donoszą równ. z Bradfordu raz z kilku miejscowości w Devonshire.

Londyn, 24 października.

Stosunek partii liberalnej do konserwatywnej, o ileby wybory doprowadziły

do powrotu do władzy partii liberalnej, został określony wczoraj przez Lloyd George'a w następujący sposób:

„O ile proponowane przez konserwatyistów ustawy lub zarządzenia uznamy za dobre, to będziemy je popierali, o ile zaś nie... będziemy głosowali przeciwko nim. Jest to jedyna droga, jaką może obrać partja polityczna, która zasługuje na zaufanie swych mandaturjuszy“.

Ogólna liczba wyborców w okręgach wyborczych Londynu wyniesie podczas wyborów obecnych 2,200,000, w tej liczbie znajduje się 8,000 kobiet. W South Kensington liczba kobiet przewyższa nawet liczbę mężczyzn.

Opozycja włoska wydała manifest do narodu

Rzym, 24 października.

Komitet partji opozycyjnej potwierdził jednomyślnie uchwałę, która powzięta została przez tenże komitet po zamordowaniu Matteottiego, oświadczając się za dalszym wstrzymaniem się od pracy w parlamencie.

W posiedzeniu brali udział socjaliści popolari, republikanie, maksymaliści, oraz dwaj demokraci Cesaro i Amendola.

Stanowisko polityczne partji opo-

zycyjnych pozostało niemienione. Komitet motywuje to stanowisko w manifestie do narodu, w którym powiada między innymi, że partje opozycyjne nie poszły za radą komunistów, by wywołać rewolucję jak również nie usłuchały prawicowych liberałów, jako przyjaciół rządu, aby zmienić swoje stanowisko.

Przyczyny, które skłoniły opozycję do powzięcia uchwały z dnia 27-go czerwca istnieją nadal i dlatego też stanowisko opozycji nie może być zmienione.

Komunikacja lotnicza Paryż—Moskwa.

Paryż, 24 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“. Wczoraj rano z placu lotniczego Le Bourget odleciał pierwszy europlan bez-

pośredniej komunikacji napowietrznej Paryż—Moskwa.

Aeroplan przelatując będzie przez te rytoria polskie; Łódź i Warszawę

Wystąpienia antysemityczne studentów węgierskich.

Wiedeń, 24 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“. Sytuacja na uniwersytetach węgierskich z powodu wystąpień antysemitycznych pogorszyła się znacznie.

Na skutek interwencji ministra skarbu, który stwierdził, iż wystąpienia takie podrywają kredyt finansowy Węgier zagranicą uniwersytet w Odenburgu miał

być zamknięty na czas nieograniczony, jednak minister oświaty nie podzielił stanowiska ministra skarbu i wobec tego uniwersytet został ponownie otwarty.

W Szegedynie wczoraj ponownie miały miejsce wystąpienia antysemityczne studentów, skierowane przeciw spokojnym mieszkańcom dzielnicy żydowskiej.

Ameryka nie chce rządów nacjonalistycznych w Niemczech.

Nowy Jork, 24 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“. Prasa dzisiejsza zajmuje się sprawą wyborów niemieckich i stwierdza, że dojście do władzy nacjonalistów w Niemczech

poderwałoby zaufanie finansjery amerykańskiej i tem samem przekreśliłoby wszelkie możliwości otrzymania pożyczek przez przemysłowców niemieckich w Ameryce. W. S.

Jak Danja walczy z bankructwami bankowemi.

Kopenhaga, 24 października.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“. Rząd duński przedłożył parlamentowi nową ustawę o organizacji banków, która ma zapobiec ostatnio powtarzającym się bankructwom bankowym.

Wedł etej ustawy ma być utworzony fundusz przez wszystkie banki, który be-

dzie zużyty dla poparcia zagrożonych instytucji bankowych.

Prasa ma wolny dostęp na wszystkie posiedzenia zwyczajne i nadzwyczajne zarządów banków.

Żaden bank nie może przyjmować na siebie większych zobowiązań ponad 30 proc. jego kapitału zakładowego.

Zwłoki Sienkiewicza w Pradze.

Czesi oddali hołd wielkiemu pisarzowi.

Praga, 24 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Wczoraj o godz. 21.20 pociąg ze zwłokami Henryka Sienkiewicza przybył na dworzec Wilsona. Na przybycie to oczekiwali: w imieniu prezydenta republiki czechosłowackiej gen. Czeček, w imieniu parlamentu prezydent senatu Donat i ministrowie z dr. Beneszem na czele, posłowie i senatorowie, szef sztabu generalnego armii czesko-słowackiej, gen. Mittelhauser, korpus dyplomatyczny in corpore, reprezentacja miasta i liczne stowarzyszenia.

Gdy pociąg wjechał do hali orkiestra odegrała hymn polski, a później oba państwowe hymny czechosłowackie.

Przemówienie powitalne wygłosili: wiceburmistrz Pragi Vanek i poseł Prokpek. Na przemówienia te odpowiedział imieniem delegacji polskiej senator Bałiński. Goście udali się do salonów recepcyjnych na dworcu Wilsona.

Trumna pokryta mnóstwem wspaniałych wieńców została w międzyczasie wyniesiona z wagonu. Tłumy publiczności utworzyły szpaler, prowadzący od dworca do muzeum narodowego. Trumna była pokryta czerwonym płaszczem, na którym widniał srebrny orzeł. Przed gmachem muzeum członkowie delegacji i

przedstawiciele rządu wnieśli trumnę do wnętrza Panteonu i złożyli ją na przygotowanym katafalku.

Praga, 24 października.

Dziś przed południem trumna ze zwłokami Henryka Sienkiewicza została wystawiona na widok publiczny w muzeum narodowym w Panteonie. Po bokach katafalku, którego tło tworzył gaj żywego kwiecica i roślin, stanęła straż „Sokółów”. U stóp trumny spoczęły wieńce od prezydenta republiki, ponadto wieńce złożone zostały przez przedstawicieli rządu czeskiego, armii czesko-słowackiej, szefa sztabu generalnego, ministra oświaty, czesko-słowackiej rady narodowej, czeskiej akademii nauk i sztuk, klubu polskiego, klubu polsko-czeskiego i sejmu polskiego.

O godz. 9.30 rano przybyli do Panteonu przedstawiciele rządu i miasta Pragi, koła polskiego oraz licznych organizacji, celem złożenia hołdu wielkiemu Zmarłemu.

O godz. 10-ej poczęły napływać niezliczone tłumy publiczności, które w skupieniu przesywały się przed katafalkiem.

Praga, 24 października.

Dziś odbyły się żałobne pochody i uroczystości, zorganizowane w hołdzie dla wielkiego pisarza przez wyższe szkoły i

organizacje. Wszystkie gmachy publiczne i niektóre domy udekorowane zostały chorągiewkami, opuszczonymi do połowy masztu na znak żałoby.

Praga, 24 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kulminacyjnym punktem manifestacji ku czci Henryka Sienkiewicza była uroczystość w Panteonie. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 4-ej. Wzięli w niej udział: przedstawiciel prezydenta republiki, prezes ministrów Swechla, wszyscy ministrowie, prezydentowie obu izb parlamentów, szereg posłów i dyplomatycznych przedstawicieli państw obcych, nuncjusz papieski, szef generaln. Mittelhauser, przedstawiciele władz reprezentacji nauki i sztuki oraz tłumy publiczności.

Uroczystość rozpoczęło przemówienie ministra oświaty Marinkowica, który podniósł zasługi wielkiego pisarza patrioty polskiego a przemówienie swe za kończył minister w sposób następujący:

„Poza Polską Sienkiewicz w całym świecie słowiańskim najlepiej jest znany u nas i należał do najpoczytniejszych pisarzy. Słowa Sienkiewicza przed wojną krzepiły nasze serca i umysły. Dziękujemy bratniemu narodowi

polskiemu za to, że dał nam możliwość uczczenia Henryka Sienkiewicza i złożenia podziękia za ten ogień, jaki niecił w naszych sercach i za ideały, jakie szerzył wśród ludów.

Duch Henryka Sienkiewicza zjednoczy nas z narodem, z którym przeszłość nas łączyła ongi. Zjednoczmy się u trumny tego wielkiego bojownika o wolność. Niechaj w przyszłości wolny czeski i słowacki i wolna czesko-słowacka republika idzie ręką w rękę z narodem polskim i wolną republiką polską”.

Po ministerze Marinkowicu przemawiał prezydent izby posłów Tomaszek, a przedstawiciel polskiej rady ministrów Pawlikiewicz podziękował rządowi czesko-słowackiemu, przedstawicielom kół naukowych i artystycznych za objawy sympatii.

Arcybiskup Kordacz dokonał uroczystego pokropienia trumny ze zwłokami Henryka Sienkiewicza i odprawił modły.

Po uroczystości wyruszył z Panteonu kondukt żałobny ku dworcowi Wilsona, skąd pociąg ze zwłokami ruszył w dalszą drogę. Nieprzebrane tłumy publiczności utworzyły szpaler po obustronach konduktu. Cała uroczystość odbyła się wśród skupienia i niezwykle podniosłego nastroju.

Mniejszości narodowe w Prusach.

Przemówienie posła polskiego Baczewskiego.

Berlin, 24 października.
Agencja Wschodnia.

W pierwszym czytaniu budżetu sejmu pruskiego poseł Baczowski wygłosił dłuższe przemówienie, odnośnie sytuacji mniejszości narodowych w Prusach.

„W czerwcu roku 1923 — mówił poseł — oświadczył prezydent ministrów, że wynarowianie jakiegokolwiek narodu jest hańbą dla kultury XX wieku, a gdy mniejszości narodowe w Niemczech usiłowały na tej podstawie wywalczyć sobie przy należne im szkolnictwo, minister pruski odpowiedział, że życzenie te uwzględnione być nie może, gdyż nie pozwalają na to trudności finansowe. Z drugiej jednak strony ten sam minister przyznał, że na agitację na Górnym Śląsku wydane środki dla Niemców nadgranicznych i zagranicznych, co faktycznie zostało w czyn wprowadzone”.

W tem miejscu sala sejmowa rozbrzmiała okrzykami: „Bardzo dobrze!” „Brawo!”

Poseł Baczewski w dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył, że mniejszości narodowe chciały przeprowadzić wspólnie próby zapewnienia sobie możliwości życia w ramach własnych potrzeb narodowych, jednak wszystkie te próby zostały zniszczone i dlatego zmuszone są zwrócić się pod adresem swych ojczyzn, z wezwaniem, by tak długo nie załatwiano żadnych spraw, dotyczących mniejszości niemieckiej, dopóki mniejszości narodowe w Prusach nie otrzymają należnych im praw.

W dalszym ciągu swojej mowy podniósł poseł Baczewski, że — gdyby mi-

nistrowie niemieccy oświadczyli się otwarcie, iż dążą do wytopienia mniejszości w Niemczech, miałyby się przynajmniej jasny pogląd, postępowanie jednak dotychczasowe, gdzie ministrowie mówią co innego, a inaczej zupełnie postępują, możnaby nazwać jedynie tchórzostwem.

Tutaj przewodniczący przywołał posła do porządku, w odpowiedzi na co ten oświadczył, iż w parlamencie niemieckim wzywaniu do milczenia ma zawsze miejsce wtedy, gdy kto mówi prawdę.

Kończąc przemówienie poseł Baczowski zaznaczył, że — mimo wszystko — w czasie najbliższych wyborów mniejszości zdołają dowiedzieć, iż żadna siła nie jest w stanie je znieść, ni zniszczyć.

Następnie zabrał głos poseł Schiffer, który ograniczył się do oświadczenia, wygłoszonego toinem wielkiego zgorszenia, iż w przemówieniu posła Baczewskiego wyraźnie wyczuć się daje zarzut, jakoby rząd Rzeszy usiłował wprowadzić w błąd zagranicę.

Berlin, 24 października.
Agencja Wschodnia.

Po gwałtownej dyskusji w sejmie pruskim postawili niekto - narodowi wniosek o wyrażeniu votum nieufności całemu gabinetowi.

Odbyło się imienne głosowanie przy każdym ministerstwie oddzielnie, jednakże za wnioskiem niemiecko - narodowych głosowali jedynie komuniści, tak, że za wnioskiem wypowiedziało się 80, przeciwko 200 posłów.

W ten sposób uzyskał obecny gabinet votum zaufania bardzo poważną większością głosów.

Czy floty niemiecka i sowiecka odbywały wspólne manewry.

Zaprzecza temu rząd niemiecki.

Berlin, 24 października.
Rząd berliński ogłasza, że wiadomości stacji iskrowych nadmorskich o wspólnych manewrach niemieckiej i sowieckiej floty na Bałtyku niedaleko wód polskich są fałszywe.

Rząd berliński twierdzi, że wspólne manewry floty rosyjskiej i niemieckiej, nie miały miejsca. W ostatnich miesiącach flota niemiecka wogóle nie spoty-

kała statków rosyjskich. Dnia 6-go września t. j. w dniu inkryminowanym — jak podaje komunikat berliński — statki niemieckie z wyjątkiem jednego krążownika miały znajdować się w portach.

Komunikat wiadomość tę nazywa ten demencyjną, mającą na celu przekonać Francję, o konieczności udzielenia Polsce wedytu na budowę bazy dla łodzi podwodnych.

W zamęcie chińskiej wojny domowej.

Londyn, 24 października.

Stosunki japońsko-chińskie zaostrzyły się w ostatnich dniach bardzo znacznie. Japonia wzmocniła silnie garnizon swój, przebywający w Porcie Artura i wysłała wojska na terytorium Mandżurji, aby wspierać marszałka Czaog-so-lina. Generał japoński stacjonujący w okolicy Mukdena zarządził wielką defiladę wojskową. Centralny rząd chiński uważa defiladę tę i koncentrację wojsk za wrogą dla siebie demonstrację i jako wypowiedzenie się Japonji po stronie Czang-so-lina.

Generał chiński Wu-pej-fu zwrócił się do generała japońskiego, aby rząd japoński dalszych transportów wojsk nie posy-

łał na terytorium Mandżurji. Japoński generał odmówił jakiegokolwiek interwencji u swojego rządu w tej sprawie, zażądał natomiast z kolei od generała chińskiego, aby przeprowadził u rządu centralnego wydanie dekretu do ludności. W dekrecie tym ma być zabronione ludności jakiegokolwiek wrogie występowanie przeciw wojskom japońskim.

Z dalszych wiadomości wynika, że armia generała Wu-pej-fu została częściowo rozbita na froncie mandżurskim i że kilka garnizonów oficerskich zbuntowało się. Armia Czang-Den-Solina odcięła wszelkie połączenie telefoniczne i telegraficzne z Pekinem. Armji rządowej zagraża kompletne rozbitcie.

P. KIEDROŃ NIE UDZIELAŁ WYWIADU „BERLINER TAGEBLATT”OWI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 24 października.

W związku z wiadomością, podaną w „Kurjerze Porannym” z dnia 19 października 1924 roku, jakoby minister Kiedroń w czasie pobytu swego w Katowicach udzielił wywiadu przedstawicielowi „Berliner Tageblatt” co posłużyć miało pismu do ogłoszenia drukiem wywiadu o nieprzychylnych tendencjach dla oceny sytuacji gospodarczej Polski, ministerstwo przemysłu i handlu wyjaśnia, iż minister Kiedroń odbył jedynie w Katowicach konferencję z przedstawicielami lokalnej prasy śląskiej, której treść podana została przez PAT. Zaden wywiad specjalny z przedstawicielami „Berliner Tageblatt”u nie miał miejsca i złośliwość wspomniane go dziennika niemieckiego w całości przyjąć należy jego politycznym interesom.

REYMONT KANDYDATEM DO NAGRODY NOBELA.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 24 października.

Ze Sztokholmu donoszą, że kandydatem do tegorocznej nagrody Nobla jest Reymont, autor „Chłopów”.

SMIERĆ ANTONIEGO SIEMASZKI.

Nasz warsz. koresp. telef.:
Onegdaj rano zmarł w szpitalu Ujazdowskim po dłuższej chorobie płucnej znany w Warszawie artysta dramatyczny Antoni Siemaszko.

Do sprzedania używana

LOKOMOBILA

H. Lanza
Mannheim na 195—230—
260 HP. 12 Atm. z przegrzewaczem.

Laskawe zgłoszenia do adm. „Republiki” pod Lokomobila 230*, 7957-5

ZAGUBIONO

listy handlowe i jedną akcję; uprasza się o uczciwego znalazcę zwrócić takowe za dobrem wynagrodzeniem do Domu Handlowego Maurycy Tauman, Zielona № 2



Mac Donald wygłasza mowę wyborczą.

Exposé bezprogramowego premjera.

Był czas, gdy słowem premjera Grabkiego sejm przysłuchiwał się z natężoną uwagą. Nie można tego powiedzieć o exposé wygłoszonym w dniu 22 b. m. Po częściowo jeszcze trochę słuchano, ale w miarę tego, jak p. Grabski mówił długo, rozwlekle i mgliście, posłowie stracili cierpliwość, tak że drugą połowę swego przemówienia p. Grabski wygłosił przed niemal pustymi krzesłami, a nawet przy prawie opróżnionej łozie dziennikarskiej. To nie jest dobrą zapowiedzią. Voltaire niegdyś powiedział, że ze wszystkich rodzajów twórczości, najgorszy jest... nudny. Prawda ta odnosi się nie tylko do literatury, lecz — może jeszcze bardziej — do polityki. Pan Grabski w dodatku nie wie, gdzie się u niego kończy minister skarbu, a zaczyna premjer, a raczej wogóle nie wie, czy jest premjerem, i czy taka „synekura” jest w państwie potrzebna. Również pod względem technicznym jego mowa była bardzo źle skonstruowana. Pan Grabski posiada kompetencję jedynie w dziedzinie gospodarczej, a raczej ściśle finansowej. Ponieważ zaś o sprawach tych w związku z preliminarem budżetu na rok 1925 można było wiele mówić, to temat ten mógłby dostarczyć materiału do dość wyczerpującej mowy dla ministra skarbu na specjalnym posiedzeniu.

Polityka zagraniczna i wewnętrzna winna była być omówiona przez kierowników odnośnych resortów, skoro nie mamy faktycznie premjera. Ale pan Grabski zapragnął być uniwersalnym i okazał się... mętnym i powierzchownym. Jego „program” polityki zagranicznej stał na poziomie artykułów w „Gazecie Warszawskiej”. Uwalnia to nawet od krytyki, bo każdemu wiadomo, co myśli lewica o „pokojowości” endeckiej. Ale endecja przynajmniej nie ludzi nikogo zapewnieniem, że na świecie wziętą teraz górę jej program. Przeciwnie narzeka ona na wszechwładztwo „masonów”, którzy jej święte ideały wrzuciły bezlistnie do lamusa. Pan Grabski zaś rozwijając program „pokojowy” w duchu endeckim, ludzi się, że taki właśnie jest program Ligi narodów, rozpoznać lekko w Genewie i przeprowadzany z coraz większą odwagą w kierunku wzrastającej radykalizacji. A tak się dzieje, dopóki jeszcze Niemcy i Rosja pozostają poza obrębem Ligi. Czy może Polska ma tyle siły, by się oprzeć ogólnemu prądowi i podyktować światu „pokój” endecki? Tak „dobrze” oczywiście nie jest, wszelkie więc tłumaczenie, że myślarz tak, idzie się z prądem chociażby w krajach ententy, jest samoluda, za którą w końcu trzeba będzie drogo zapłacić.

To samo da się powiedzieć o polityce wewnętrznej. Nie pomogą gładkie frazesy, gdy sprzeciwiają im się czyny. Sprowadzenie doniosłego problemu kresowego do zadania walki z bandytyzmem równa się zamykaniu oczu na rzeczywistość. Nie masowe represje — mówi p. Grabski — nie ciężary stanu wyjątkowego, któreby odczuwała cała ludność, ale wzmocnienie siły odpornej, gwarantującej bezpieczeństwo na miejscu, oto droga, po której poszedł rząd”. Twierdzenie słuszne, ale niestety, słabo malujące istotny stan rzeczy. Bo czy militaryzacja kresów zapomocą generała - wojewodów nie oznacza represji masowych (wiełobarnie przepustki etc.) i stanu wyjątkowego? A może p. Grabski chce zerwać z tym systemem przynajmniej w przyszłości. I na to nie wygląda. Obwija on

tylko gorzką pigułkę w słodki opłatek.

„Dzisiaj widzimy — powiada p. Grabski — że z pośród wojskowych trzeba w pewnych warunkach szukać właściwych ludzi na stanowiskach w administracji cywilnej”. Gdyby tylko szło o rzecz względnie niewinną, jak to, że się szuka wojewodów wśród wojskowych, to wprawdzie możnaby było odeprzeć, że karjera militarna nie jest dobrem przygotowaniem dla rządcy cywilnych, ale od biedy możnaby było się z tem pogodzić. Każdy wszakże wie, że tak niewinnie rzecz się z generałami - wojewodami nie przedstawia, lecz że chodzi o rozszerzone prawa w duchu niezupełnie zgodnym z konstytucją a tembardziej z jej duchem a szczególnie uderza, że p. Grabski nie zapowiada konkretnych reform pozytywnych na kresach. Bo przecież za pro-

gram postępowy na kresach nie może uchodzić nic nie mówiący frazes, że ludność miejscowa odczuje, że władze polskie nie tylko wymagają posłuszeństwa, ale troszczą się także o dobro samej ludności.

Jeszcze mniej wolno się spodziewać pomyślnego skutku zapowiedzi, że „do tego przyczyniać się będzie osobny delegat rządowy już wyznaczony z szerokiemi pełnomocnictwami”. Autonomia dla delegata rządowego, zamiast autonomii dla ludności, to pomysł cprawda oryginalny, ale mało chyba skuteczny. Z dwójga złego wszelka dzielnica woli zawsze móc się odwołać do Warszawy, gdzie bądź co bądź patrzy się czasem pod kątem widzenia szerszej polityki, niż być wyłącznie i nieodwołalnie zależną od miejscowego kacyka.

O planach ekonomicznych premjera przyjdzie nam jeszcze nieraz pomówić obszerniej odnośnie do poszczególnych działów. Narazie narzucają się następujące pobieżne uwagi. Pan Grabski jak widać sam się przyznaje do upadku swej tezy podstawowej. Do niedawna wyszliśmy, że p. Grabski zapomocą podniesienia podatków chciał wywołać powszechną taniość. Powiedział on sobie, że jeżeli kupiec i fabrykant zmuszeni będą płacić wysokie podatki, to będą musieli pozbyć się swych olbrzymich składów bodaj z dotkliwą stratą.

Czar rozwiązał nędznie to w nicie. Przedewszystkiem okazało się złudzeniem wyobrażenie o olbrzymich składach. Następnie nie spełnił się cud, by fabrykanci i kupcy płacili podatki z własnej kieszeni, lecz przerzucają ciężar podatkowy na konsumenta. Ludność więc po dotkliwym wycieńczeniu z powodu polityki inflacyjnej, dźwiga teraz na sobie nie znosny ciężar polityki stabilizacyjnej. Obecnie p. Grabski zapowiada już „ulgi” podatkowe, ale zarazem przyznaje, że jest to duża ofiara dla rządu. Jedno więc z dwójga: albo iluzorycznym okaza się ulgi, albo nierealnym okaże się budżet. Pan Grabski nie może zrozumieć, jak to mogło się stać, że z jednej strony złoty na giełdzie dobrze stoi, a z drugiej szaleje drożyzna niemal jak za czasów ciągłej deprecjacji marki polskiej. A przecież to takie jasne. Przy terażniejszych olbrzymich podatkach, uwarunkowanych wysokimi rozchodami w związku ze złą polityką, nienormalną nie jest drożyzna, ale niemoralną jest sztuczna stabilizacja, biorąca swe źródło w nadmiernym obciążeniu ludności i mogąca się skończyć krawchem. Optymizm tedy jest tu całkiem nie na miejscu. Cóż to bowiem pomoże, że zamknijemy oczy na smutną rzeczywistość? Któż uwierzy, że przyczyną drożyzny jest głównie nieurodzaj? Któż się pocieszy tem, że liczba bezrobotnych wynosi „tylko” 163.000, podczas gdy wiadomo, że mamy około 500.000 emigrantów, którzy w każdej chwili mogą nam być odesłani z powrotem? Eksport sił roboczych to jeszcze gorszy objaw niż bezrobocie. Któż uwierzy, że przymusowa stopa procentowa przyczyniła się do potężnienia kredytu, podczas gdy każdy wie, że jest odwrotnie?

Anglik, o którym wspomina p. Grabski, powiedział mu bardzo mądrą rzecz, trzeba ją tylko należycie rozumieć i wyciągnąć z niej morał. „Polsce nie można dawać pożyczki — rzekł ten Anglik — ponieważ każda nowa rzecz, nowa fabryka, nowe przedsiębiorstwo od razu tyle zje kapitału na administrację, na założenie na koszty ogólne, że reszta nie może dostatecznie się procentować”. Właśnie w tem tkwi cały sęk.

Nasz ustrój militarno-biurokratyczny, z jednej strony wymaga kolosalnych ciężarów podatkowych, a z drugiej paraliżuje wszelką energię i przedsiębiorczość, pociągając za sobą nowe olbrzymie koszty, których się zazwyczaj jawnie nie wymienia. Takiego ciężaru udźwignąć nie może nawet kapitał angielski który kontentuje się oprocentowaniem w wysokości paru procent rocznie. Jakże ma je udźwignąć handel i przemysł polski, zmuszony do płacenia 5—6 procent miesięcznej? Tylko zmiana tego regime'u może upoważnić do optymizmu. Na razie wszakże zgola na to się nie zanosi.

Admonitor.

Minister Sikorski w Tulonie.

Tulon, 24 października.

Wczoraj rano przybył tu minister Sikorski. Ministrowi towarzyszyli: admirał Jolivet, szef francuskiej misji morskiej w Warszawie, admirał Porębski, komandor Solski, płk. Kleeberg i pułk. Kukowski.

Na dworzec kolejowy przybyli: prefekt morski Tulonu z oficerami sztabu generalnego oraz przedstawiciele władz wojskowych.

Minister Sikorski udał się do gmachu prefektury morskiej, gdzie nastąpiła prezentacja władz i dowódców jednostek floty, stacjonowanych w Tulonie. Następnie gen. Sikorski przybył na plac broni, gdzie dokonał przeglądu kompanji honorowej. Orkiestra marynarzy odegrała hymny polski i francuski. Następnie gen. Sikorski odwiedził pancernik „Lorraine”, gdzie został przyjęty przez dowódcę pancernika, komandora Le Do, który oprowadził ministra Sikorskiego.

Gen. Sikorski zapoznał się z organizacją i urządzeniem pancernika. Przy opuszczeniu pancernika, minister Sikorski

zwrócił się do komandora Le Do ze słowami gorącej podziękujki i szczerego uznania dla czystości i organizacji.

Po wizycie na pancerniku odbyło się w prefekturze morskiej śniadanie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i morskich.

Następnie zwiedzono arsenał i warsztaty okrętowe. Wieczorem w prefekturze odbył się obiad, a następnie wspaniały raut, w którym wzięli udział przedstawiciele władz, korpus konsularny oraz wiele wybitnych osobistości ze świata przemysłowego i handlowego, z którymi minister Sikorski rozmawiał, przedstawiając im m. in. ekonomiczną sytuację Polski i podkreślając świetne rezultaty akcji sanacyjnej, przeprowadzonej przez prezesa rady ministrów Grabskiego.

Dzisiaj rano minister Sikorski w towarzystwie płk. Kukowskiego udał się samochodem do Nicei, celem odwiedzenia przebywającego tam marszałka Petaina.

Do Paryża gen. Sikorski wraca w niedzielę wieczorem.

TAJEMNICZE GAZY TRUJĄCE W PRUSACH WSCHODNICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 23 października.

Berliński korespondent „Journale” cytując za dziennikami zachodnio-pruskimi wiadomość o tajemniczej chorobie z licznymi wypadkami śmierci szerzącej się u wybrzeży Prus głównie Fischhauser (Pilawa).

„Echo des Ostens” donosi ponadto, jakoby na powierzchni morza unosiła się warstwa gazu trującego o grubości 50 cm., który to gaz według opinji uczestników wojny jest identyczny z gazem trującym, używanym na wojnie.

Socjalistyczne Republiki piętnuje inercję władz niemieckich i oskarża t. zw. czarną Reichswehrę o przygotowanie wojny odwetowej.

WYROK NA MORDERCĘ PETKOWA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sofja, 23 października.

Po 5-dniowych rozprawach zakończył się wczoraj wieczorem proces w sprawie zamordowania włościanina pośła Petkowa. Morderca Kalaszew skazany został na śmierć przez powieszenie.

ZMIANY W DYPLMACJI FRANCUSKIEJ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 24 października.

Na posiedzeniu rady ministrów Herriot złożył do podpisu prezydentowi Doumergue'owi akt, dotyczący zmian na stanowiskach dyplomatycznych. De Fleuria został ambasadorem francuskim w Londynie, Peretti de la Rocca w Madrycie, Deschner w Rzymie, Daeschener w Waszyngtonie.

FRANCUZI ŻĄDAJĄ ZWROTU BALONU „ANJOU”.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 23 października.

„Petit Parisien” donosi, że rząd domagać się będzie w Berlinie zwrotu balonu francuskiego „Anjou” pochwyconego ongiś przez władze niemieckie.

ZAMACH STANU W PEKINIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 24 października.

Reuter donosi z Tokio, że w Pekinie dokonany został niespodzianie zamach stanu. Grupa generałów wstrzymała działalność i postanowiła oddać władzę gen. Fen-Young-Sing.

COOLIDGE WYBRANY PREZYDENTEM W PRÓBNYM GŁOSOWANIU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Nowy Jork, 24 października.

W wyniku próbnego głosowania na prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge otrzymał 1.293.378 głosów, Lafolette 496.006 głosów, Davis 487.002 na ogólną liczbę 2.300.480 głosujących.

PRZENIESIENIE ZWŁOK PAPIEŻA LEONA XIII.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 23 października.

Wczoraj wieczorem o godz. 8 odbyło się ściśle poufnie, aby uniknąć natłoku publicności, uroczyste przeniesienie zwłok papieża Leona XIII z tymczasowej niszy w Katedrze św. Piotra do kościoła św. Jana na Lateranie. Trumna wystawiona będzie dla publiczności aż do 1-ch dni listopada tj. do czasu uroczystości zwiąanych z 600-letnią rocznicą wzniesienia Bazyliki Laterańskiej.

Przed ostatecznym pochowaniem trumny odprawione zostanie jeszcze uroczyste nabożeństwo.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK

25

SOBOTA

Dziś: Krysplana
Jutro: Ewarys. P.M.

Wschód słońca o g. 6.18
Zachód o g. 4.22
Wsch. księżycy o g. 0.00pp.
Zachód o g. 3.33 pn.
Długość dnia 11.24
Ubyło dnia g. 5.42

UROCYSTOŚCI KU CZCI SIENKIEWICZA W RADZIE MIEJSKIEJ.

W niedzielę, dnia 26 października r. b. o godz. 16 punktualnie, odbędzie się w sali obrad rady miejskiej (ul. Pomorska 16) uroczyste posiedzenie rady miejskiej, połączone z akademią ku uczczeniu sprowadzenia do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

- 1) Zagajenie — Przemówienie dr. Bolesława Fichny, prezesa rady miejskiej.
- 2) Fr. Chopin — Polonez A-dur, wykona Łódzka Orkiestra Filharmoniczna pod dyrekcją Bronisława Szulca.
- 3) Prelekcja: Henryk Sienkiewicz jako pisarz i obywatel — wygłosi p. lawnik Zygmunt Hajkowski.
- 4) K. Prosnak — Kantata ku czci Henryka Sienkiewicza.
- b) W. Lachman — Sztandary polskie na Kremlu — wykona chór męski Stowarzyszenia Śpiewaczego im. Moniuszki pod batutą dyr. Karola Prosnaka.
- 5) R. Wagner — Uwertura „Polonia”, wykona Łódzka Orkiestra Filharmoniczna pod dyrekcją Bronisława Szulca.

WYJAZD PREZYDENTA MIASTA DO WARSZAWY.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy celem wzięcia udziału w posiedzeniu t. zw. komisji dwunastu p. prezydent M. Cynarski. Komisja dwunastu jest — jak wiadomo — gremjum, wyłonionem przez związek miast w charakterze czynnika, opiniującego i korygującego w duchu potrzeb miejskich rządowe projekty nowych ustaw samorządowych.

P. prezydent Cynarski weźmie również udział jako przedstawiciel magistratu m. Łodzi w uroczystościach pogrzebowych, związanych ze sprowadzeniem zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju.

WYKUP WEKSLI ZŁOTOWYCH NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Związek przemysłu i handlowego zawiadomił swych członków, że w dniu 30 października płatne są ostatnie weksle wystawione przez przemysłowców z tytułu zaliczki na podatek majątkowy. (b)

Z wydziału opieki społecznej. Dnia 22 bm. w lokalu wydziału opieki społecznej odbyło się posiedzenie kuratorium II miejskiej bursy dla chłopców (Cmentarna 10-a). Na posiedzeniu rozpatrzono szereg spraw, dotyczących zarówno działu wychowawczego, jak gospodarczego wzmiankowanej instytucji.

Dnia 24 bm. miejskie schronisko dla reparańców przeniesiono zostało z dotychczasowego lokalu przy ul. Głównej 62 na ul. Tramwajową 13.

W dniu 20 bm. wydział opieki społecznej rozpoczął dostarczanie obiadów do szkół powszechnych przy pomocy kuchni polowych. Dotychczas korzysta z obiadów 85 szkół. Pozostałe szkoły będą również obsługiwane, w miarę zgłaszania przez nie zapotrzebowań.

Kursy gimnastyczne dla nauczycieli szkół powszechnych. Na zorganizowane przez wydział oświaty i kultury kursy gimnastyczne dla nauczycieli szkół powszechnych przyjęto 64 osób: 41 kobiet i 23 mężczyzn. Zajęcia na kursie żeńskim rozpoczęły się dnia 22 b. m., na kursie męskim — 23 b. m.

Narazie wykłady odbywają się w gimnazjum miejskim przy ulicy Sienkiewicza, aż do czasu wykończenia urządzenia sali gimnastycznej w now. gmachu szkolnym przy ul. Cegielnianej 58.

Wobec wielkiego napływu podań, z których nie wszystkie mogły być uwzględnione, przewidywane jest otwarcie jeszcze jednego kursu żeńskiego.

Transporty cukru dla Łodzi. Wydział handlowy magistratu otrzymał większe transporty cukru, pochodzące już z kampanii tegorocznej. Cukier ten sprzedawany jest po cenach następujących za 1 kg.: kostka w hurcie — zł. 1.10, w detalu — zł. 1.15; faryna w hurcie — zł. 1.23, w detalu — 1.25.

Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej m. Łodzi podaje do wiadomości, że z okazji sprowadzenia do Kraju Zwłok

Henryka Sienkiewicza

odbędzie się w dniu 26 b. m. o godz. 11-ej rano nabożeństwo żałobne w synagodze przy ul. Wolborskiej № 20.

Wczoraj Łódź gościła w swych murach Jadwigę Smosarską.

W dniu wczorajszym przybyła z Warszawy do Łodzi sympatyczna trójka artystyczna, składająca się z p. Jadwigi Smosarskiej, głównej bohaterki filmu, wyświetlanego obecnie w „Casinie” (O czem się nie mówi), p. Puchalskiego, reżysera tegoż obrazu, oraz p. Aleksandra Hertza, dyrektora wytwórni „Sfinks” z której właśnie film ten pochodzi.

Na dworcu oczekiwała tych artystów „o których się bardzo dużo mówi” licznie zebrana publiczność, która im zgotowała gorącą owację.

Artyści odwiedzili podczas demonstracji filmu teatr Casino, gdzie dyrekcja udekorowała na ich przyjęcie jedną z łóż...

Napływ publiczności do kina był, rzecz zrozumiała, niepospolity...

Tysiące osób odchodziło z niczem od kasy, nie mogąc otrzymać biletów, które zostały doszczętnie rozsprzedane...

Na sali panowało niezwykle ożywienie...

Wszystkie oczy zwrócone były na łóż, gdzie siedziała bohaterka filmu, sympatyczna, piękna, jasnowłosa Smosarska.

Owacjom i okrzykom na ich cześć końca nie było...

Wczoraj wieczorem sympatyczna trójka artystów, powitana przez publiczność łódzką z tak niespotykanym entuzjazmem, opuściła Łódź, by wrócić do Warszawy...

Pozostało jeno po nich ich nieśmiertelne dzieło, najlepszy film polski, koncert gry aktorskiej, chwalebnie zdany egzamin młodzieżkiej reżyserji naszej — „O czem się nie mówi”... Cin.

Budowa domu noclegowego. W związku z uchwałą rady miejskiej o budowie miejskiego domu noclegowego przy ulicy Przędzalnianej, onegdaj już ogłoszony zo stał konkurs na budowę domu i wkrótce rozpoczną się prace wstępne.

Ponieważ dom ten będzie parterowy, magistrat ma zamiar wykończyć roboty aż do dachu włącznie jeszcze przed zimą aby w ciągu zimy móc wykończyć całą budowę wewnątrz gmachu.

Budowa tego domu noclegowego staje się coraz nieodzowniejszą, gdyż ostatnio do wydziału opieki społecznej przybywa ją ludzie bezdomni, których na zasadzie wyroków sądowych wyeksmitowano z domów. (b)

Ceny rynkowe w dniu wczorajszym poszły w górę. W dniu wczorajszym na rynkach łódzkich pobierano następujące ceny:

Masło 4 — 5 zł. za kilo, mendel jaj 2,50 zł., litr mleka 25 gr., ser 80 gr., litr śmietany 2 zł., litr twarogu 80 gr., kałafior 50 gr. do 1,50 zł., ćwiartka kartofli 1,50 — 1,60 zł., kopa kapusty 4 — 10 zł., kopa buraków p. zł., marchwi 2 zł., pietruszki 4 zł., kilo pomidorów 1,50 zł., karczka 3 — 5 zł., gęś 8 — 18 zł., centnar siana 7 — 8 zł.

Pracownicy umysłowi organizują się. W czwartek odbyło się w Zgierzu zebranie nowoorganizowanego oddziału zgierskiego stowarzyszenia handlowców polskich.

Na zebranie to przybył z Łodzi centralny zarząd stowarzyszenia i omawiano statut stowarzyszenia handlowców polskich.

Po wygłoszeniu przez p. Ładewskiego referatu o stanie bezrobocia wśród pracowników intelektualnych, przeprowadzono wybory zarządu. (b)

W niedzielę, dnia 26 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

FELIKSA

LIBRACHA

odbędzie się punktualnie, o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne w domu modlitwy przy ul. Konstantynowskiej 72, na które zaprasza życzliwych pamięci zmarłego

Rodzina.

Echa tragicznej śmierci dyrektora gazowni miejskiej Nelkenbauma.

W związku z wiadomością „Republiki” o tragicznej śmierci dyrektora gazowni miejskich ś. p. J. Nelkenbauma, otrzymujemy z oddziału prasowego magistratu następujący komunikat:

Wymówienie posady ś. p. J. Nelkenbaumowi dokonane zostało na skutek zbliżającego się terminu ekspiracji kontraktu, co miało nastąpić w dn. 1 kwietnia 1925 r. Co się tyczy strony finansowej tego zwolnienia, należy ustalić, że: 1-o zmarły tragicznie dyrektor Nelkenbaum był członkiem kasy emerytalnej pracowników gazowni, a więc miał zapewnioną przypadającą mu część emerytury, poza tem zaś 2-o członkowie magistratu komunikowali oficjalnie i niejednokrotnie na posiedzeniach rady nadzorczej gazowni oraz wobec zmarłego dyrektora i jego małżonki, że w razie definitywnego zwolnienia go ze stanowiska magistrat udzielił zaopatrzenia finansowego na najkorzystniejszych dla zwolnionego warunkach.

Zupełnie nieodpowiadający prawdzie jest domysł, jakoby na psychikę ś. p. Nelkenbauma oddziaływały „zarzuty”, stawiane niesłusznie przez jednego z członków magistratu; żaden z członków magistratu żadnych zarzutów przeciwko zmarłemu dyrektorowi gazowni nie wysuwał. Również bezpodstawną jest insynuacja, że samobójstwo było bezpośrednim skutkiem rugów partyjnych; o rugach partyjnych nie może być mowy, chociażby już z tego względu, że zmarły był osobistością apolityczną i do żadnej partji nie należał.

Należy jeszcze zauważyć, że w r. 1922 magistrat również wymówił w sposób przepisany posadę dyrektorowi Nelkenbaumowi, który mimo to pozostał nadal na swym stanowisku. Podobna formalność, zastosowana przez władze miejskie

obecnie, — tak samo, jak poprzednio — nie przesądzała sposobu ostatecznego załatwienia sprawy.

Niepodobna jednak ukrywać i tej nader smutnej okoliczności, że jak stwierdzają świadectwa współpracowników zmarłego dyrektora oraz osób, które się z nim bliżej stykały, ś. p. Nelkenbaum zdradzał w ostatnich miesiącach oznaki silnego rozstroju nerwowego, spowodowanego ciężkimi przeżyciami od szeregu lat na trudnym stanowisku dyrektora gazowni.

Otrzymując wczorajszy komunikat magistratu przypuszczaliśmy, iż znajdziemy tam wspomnienie pośmiertne ś. p. J. Nelkenbauma — znaleźliśmy tam jednak artykuł polemiczny bez cienia wspomnienia pośmiertnego.

I nad otwartą trumną partyjnicy magistracy nie mogli powstrzymać się od wycieczek polemicznych i insynuacji politycznych.

Pominęlibyśmy niewątpliwie wycieczki te, gdyby nie fakt, iż komunikat magistratu zawiera cały szereg całkowicie fałszywych informacji.

Faktem jest, że magistrat definitywnie wymówił stanowisko zmarłemu bez zaopatrzenia emerytalnego i dopiero na onegdajszym posiedzeniu rady nadzorczej sprawę tę poruszono, a wówczas było to już zapóźno.

Zmarły był stale terroryzowany przez członków farkcji rządzących i to przyprowadziło go o chorobę nerwową.

T. WARSZYSTWO „HAZOMIR“ AL. KOŚCIUSZKI 21.

DZIŚ, w sobotę 25 października 1924 roku

KONCERT INAUGURACYJNY

W programie: utwory Händla, Milnera Achrona i inne. Udział biorą soliści: p. RUTH RENEE, p. REWIN i p. MING, oraz CHÓR „HAZOMIRU“ pod dyrekcją prof. — FAJWISZYSA. Przy fortepianie p. BIAŁOSTOCKI. —

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Dziś i dni następnych!!!

TEATR CASINO

Dziś i dni następnych!!!

Wielkie święto polskiego przemysłu filmowego!!!

III obraz ze „Złotej serji“, wytwórni „Sfinks“.

DRAMAT ŁEZ I KRWI.

Historja walki dwóch płci.

O CZEM SIĘ NIE MÓWI

Wybitnie sensacyjny, erotyczny dramat życiowy w 8 aktach z prologiem, według genialnego utworu **GABRYELI ZAPOLSKIEJ**
Zdjęcia i opracowanie techniczne: **Inż. Zbigniew Gniazdowski.** Dla filmu opracował i zrealizował: reżyser **Edward Puchalski.**W rolach głównych: **Jadwiga Smosarska i Kazimierz Justian**

OSOBY: Franja—Jadwiga Smosarska, Krajewski—Kazimierz Justian, Romanowa—Wanda Siemiaszkowa, Konitz—Władysław Grabowski, Radca Wolski—Stefan Jaracz, Kosz—Władysław Gawlikowski, Mańka—Marja Gorczyńska, Prysadna—Marja Chaveau, Komwojażer—Marjan Domoślawski, „Ten co płaci“—Ludwik Fritsche, Gwozdka—Marja Dulombianka, „Panna z towarzystwa“—Barbara Kościeszanka, Jedna z „tych“—Marja Balceklewiczówna, Pan z „towarzystwa“—Marja Golla.

W przededniu strejku w przemyśle pończoszniczym i dzianym. Dzisiejsze wypłaty zapomóg bezrobotnym.

Onegdaj w lokalu OKZZ. odbyło się walne zebranie robotników fabryk pończoszniczych, trykociarskich i dzianych w sprawie akcji w związku z wystawionymi żądaniem o podwyższenie płac.

Jako referent wystąpił p. Danielewicz który zakomunikował zebranim, że w odpowiedzi na przesłane przemysłowcom żądanie, ci odpowiedzieli, iż związek przemysłowców fabryk dzianych uzależnia udzielenie podwyżki od załatwienia tej sprawy w przemyśle włókienniczym, gdyż obie te gałęzie przemysłu łączą wspólne interesy.

W końcu przemysłowcy oświadczyli, iż nie mają nic przeciwko zwołaniu wspólnej konferencji.

Co do przemysłowców fabryk pończoszniczych i trykociarskich, to ci odpowiedzieli, że dopiero w poniedziałek odbędzie się u nich ogólne zebranie, na którym sprawa ta będzie zadecydowana.

W końcu referent zaznaczył, że inspektorat pracy zainicjował wspólną konferencję. Zaprzeczył również referent twierdzeniom przemysłowców, jakoby musieli oni uzależnić tę podwyżkę od

podwyżki w przemyśle włókienniczym, gdyż bywało i odwrotnie, że włókiennicze otrzymywali podwyżkę, a w fabrykach dzianych nie udzielano jej.

Prócz tego sytuacja przemysłu dzianego jest lepsza, gdyż fabryki te, jak również i pończosznicze czynne są przez cały tydzień, a nawet mają stosować godziny nadetatowe.

Kierownik oddziału p. Piaski dodał jeszcze że, przemysłowcy dziani i pończosznicy rozbudowują swe fabryki i że sytuacja ich jest bardzo dobra, wobec czego podwyżkę winni udzielić, a w przeciwnym razie robotnicy muszą przystąpić do strejku.

Referat ten wywołał dłuższą dyskusję podczas której mówcy podzielali zdania przedmówców i oświadczyli, że w razie oporu przemysłowców, przystąpią do bezwzględniego strejku w obronie egzystencji swoich i swych rodzin.

W końcu przyjęto rezolucję, w której robotnicy uzależniają dalszą akcję od rezultatów konferencji z przemysłowcami w inspektoracie pracy, która odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Zatarg w przemyśle włókienniczym na martwym punkcie.

Ministerstwo pracy nie sprecyzowało jeszcze swego stanowiska.

Onegdaj w ministerstwie pracy odbyła się konferencja przy współudziale posłów Żuławskiego i Szczerkowskiego w sprawie żądań wystawionych przez robotników łódzkiego przemysłu włókienniczego. Ministerstwo zakomunikowało posłom

decyzję przemysłowców, którzy oświadczyli, iż wobec złego stanu w przemyśle, oraz braku rynków zbytu, żadnej podwyżki udzielić nie mogą.

Nad sprawą tą ministerstwo naradzi się i prześle odpowiedź związkowi. (b)

O UREGULOWANIE PŁAC W PRZEMYŚLE DRZEWNYM.

W dniu dzisiejszym odbędzie się ogólne zebranie członków sekcji drzewnej P. Z. Z. na którym omówiona zostanie sprawa reorganizacji warunków pracy i płacy w tej gałęzi przemysłu. (b)

PRZED ZJAZDEM PRACOWNIKÓW INTELEKTUALNYCH.

We środę dnia 29 bm. odbędzie się w lokalu stowarzyszenia handlowców pol-

skich walne zgromadzenie wszystkich organizacji pracowniczych istniejących na terenie Łodzi w związku z mającym się odbyć ogólnokrajowym zjazdem pracowników intelektualnych w Warszawie.

Na zebranie to przyjeżdża generalny sekretarz zjazdu Dabulewicz, który zreferuje sprawę dążenia organizacji pracowniczych do rozciągnięcia ustawy o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia na pracowników intelektualnych. Poza tem omawiana będzie sprawa wyboru delegatów na zjazd. (b)

KTO DOPUSZCZA WEKSLE DO PROTESTU?

Odpowiedz na to daj:

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH, wydany przez Biuro „Wywiad“, pozostające pod patronatem miejscowego Zw. Banków.

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH wychodzić będzie 3 razy na miesiąc, poczynając od listopada.

BIULETYN PROTESTÓW WEKSLOWYCH będzie sprzedawany firmom, zarejestrowanym w Sądzie Okręgowym.

Prenumerata miesięcznej Zł. 10.—

Zgłoszenia na prenumeratę należy nadsyłać na firmowym papierze pod adresem: Biuro Kredytowo-Informacyjne i Wydawnicze, „WYWIAD“, Sp. z ogr. odp.—Piotrkowska 104.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w sobotę, dn. 25 bm., uskutecznioma będzie wypłat 1 i 2 rat normalnego zasiłku za czas od 9 do 19 października 1924 r. włącznie oraz 7, 8, 9, 10 i 11 rat doraźnego zasiłku za czas od 1-go września do 8 października 1924 r.

Zaznacza się, że o ile kto w dniu wyznaczonym do odbioru, względnie najpóźniej w dniu następnym nie zgłosi się po odbiór zasiłku, temu zasiłek wypłacony nie będzie.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 po południu w następujących biurach:

1 biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański — a) normalny — od 2501 do 3000, b) doraźny — od 3401 do 3650, oraz tym bezrobotnym, posiadającym karty rejestracyjne od 1—3000, którzy dotąd po zasiłek nie zgłosili się, poraz ostatni

2 biuro, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła tow. akc. I. K. Poznański — a) normalny — poraz ostatni tylko tym którzy się nie zgłosili w przeddzień, tj. posiadającym karty rejestracyjne od Nr. 2001 do 2500, b) doraźny — zakończony już

3 biuro, Helenów — a) normalny — od 2501 do 3000, b) doraźny — od 3401 do 3650, oraz posiadającym karty rejestracyjne od Nr. 1 do 3000, którzy dotąd nie zgłosili się, poraz ostatni

4 biuro, ul. Rokicińska 58, I p., dom Widz. Man. — a) normalny — od 2501 do 3000, b) doraźny — od 3401 do 3650, oraz posiadającym karty rejestracyjne od 1 do 3000, poraz ostatni

5 biuro, Wodny Rynek, róg Rokicińskiej — a) normalny — poraz ostatni tylko tym, którzy się nie zgłosili w przeddzień, tj. posiadającym karty rejestracyjne od Nr. 2001 do 2500, b) doraźny — już zakończony

6 biuro, ul. Pańska 106, fabryka K. Eiserta — a) normalny — od Nr. 2501 do 3000, b) doraźny — dla tych, którzy dotąd — pomimo wezwania — po odbiór zasiłku nie zgłosili się, poraz ostatni

7 biuro, ul. Piramowicza 5, pr. ofic. II p., — a) normalny — od 2501 do 3000, b) doraźny — dla tych, którzy dotąd — pomimo wezwania — po odbiór zasiłku nie zgłosili się, poraz ostatni

8 biuro, — normalny — poraz ostatni tylko tym, którzy się nie zgłosili w przeddzień, tj. posiadającym karty rejestracyjne od 2001 do 2500, b) doraźny — już zakończony

9 biuro, Wólczńska 253, parter — a) normalny — od Nr. 2501 do 3000, b) doraźny — od Nr. 4451 do 4700, oraz posiadającym karty rejestracyjne od 1 do 3000 poraz ostatni

W 10 biurze wypłata a) normalnego i b) doraźnego zasiłku już zakończona.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godz. 9 rano, środkowe numery koło 12 w południe, końcowe zaś numery koło 2 po południu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawsze nieumiejętnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa itp.), książeczki obra chunkowej oraz karty rejestracyjnej.

Przeciwko powiększeniu liczby szynków. Protest okręgowej komisji związków zawodowych.

Do wojewody łódzkiego dr. Garapicha zwróciła się delegacja okręgowej komisji związków zawodowych i frakcji radnych P. P. S. w osobach pp. Kałużyńskiego i chwale wojewódzkiej komisji antyalkoholowej z dnia 2 czerwca na zasadzie której n- n o k r a p e t e s t e t o r z z o k r ę g o w e j k o m i s j i z w i ą z k o w y c h i h a n d l u w i n i w ó d e k .

Delegacja wskazała, że zwiększenie ilości restauracji przyczyni się do zwiększenia demoralizacji i rozpijanania ludności pracującej i godzi w jej zdrowie.

Delegacja uważa, że motywami komisji bogacenia skarbu państwa przez zwiększenie ilości szynkowni godzi w interesy państwa i społeczeństwa, gdyż idąc po linii rozumowania komisji, wychowanoby pijane i zatrute alkoholem społeczeństwo. Ze względów powyższych o. k. z. z. i frakcja radnych m. Łodzi P. P. S. domaga się:

1) Wstrzymania przez p. wojewodę ewentualnie wydanych zarządzeń w sprawie wydania nowych koncesji na restauracje i handle win i wódek.

2) Reasumpcji uchwały komisji antyalkoholowej w sprawie powiększenia ilości szynków i handlu win i wódek.

3) Energicznego zastosowania w całej rozciągłości ustawy antyalkoholowej, zarówno co do treści, jak i intencji ustawodawców.

4) Współdziałanie w tej akcji z instytucjami społecznymi, jako to: związkami zawodowymi, instytucjami oświatowymi i współdziałaniami robotniczymi, celem szerzenia propagandy oświatowej antyalkoholowej. (b)

Czytajcie „Express Wieczorny“

Z żałobnej karty.

ś. p. Stanisław Dukwicz.

Wczoraj o godzinie 3-ej popołudniu ofiarami miasta Łodzi przeszedł kondukt żałobny ze szczątkami śmiertelnymi zastępcy starosty na pow. łódzki św. p. Stanisława Dukwicza.

W pogrzebie wzięli udział urzędnicy województwa z pp. wojewodą i wice wojewodą na czele, urzędnicy starosta i sejmiku łódzkiego, burmistrz miast niewydziałonych, delegaci wujtów i pisarzy gminnych, pluton żołnierzy z PKU, powiat oraz wielu przedstawicieli różnych innych urzędów państwowych miasta Łodzi jak również przyjaciele i rodzina zmarłego.

Za czasów okupacji rosyjskiej zmarły pracował na niwie pedagogicznej i był niejednokrotnie prześladowany przez żandarmów rosyjskich za zbyt gorliwe szeregienie oświaty wśród ludu wbrew programom i życzeniom władz zaborczych. Z chwilą wybuchu wojny został powołany do armji rosyjskiej skąd po upadku cesaratu powrócił do kraju i objął bardzo odpowiedzialne stanowisko zastępcy komisarza ludowego na powiat Jędrzejewski. Następnie został przeniesiony na stanowiska zastępcy starosty na powiat radomski, a od trzech lat pełnił obowiązki zastępcy starosty na powiatu łódzkiego ku ogólnemu zadowoleniu władz przełożonych, współkolegów oraz mieszkańców powiatu.

Oprócz prac, ściśle zwnazanych z zajmowanym stanowiskiem, brał również czynny udział w życiu społecznym we wszystkich jego objawach. Organizował na terenie powiatu ligę obrony powietrznej państwa oraz obrony przeciw gazowej, brał bardzo czynny udział w komitecie opieki nad sierotami sprowadzonymi do Polski z Syberji. Pracował również jako prelegent na uniwersytecie ludowym prowadzonym przez magistrat miasta Łodzi. To też w przemówieniach, jakie nad kolumną wygłosił pp. wojewoda, dr. Garapich oraz starosta Remiszewski, te cechy charakteru zmarłego zostały podkreślone z całą szczerością. Zmarły należał do bardzo nielicznych u nas cichych bohaterów, którzy z całą energią oraz płomiennym entuzjazmem oddają się pracy na zajmowanych przez siebie placówkach i jedyną ich zapłatą jest wewnętrzne zadowolenie, że pracują dla dobra i pożytku państwa polskiego.

Mówcy żegnając zmarłego, zaznaczali że wspomnienia jego czynów pozostaną na zawsze w pamięci współkolegów jako niezniszczalne przykłady moralne, jakim powinien być urzędnik — obywatel, którego wzorem był zmarły.

Św. pamięci Stanisław Dukwicz przeżył 45 lat i osierocił żonę i trzech nieletnich synów.

Kronika policyjna.

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Na wrot 99 w celu samobójczym napiła się płynu niewiadomego 38-letnia bez zajęcia Karolina Rechter.

Zawezwany lekarz pogotowia po przeżuciu denatce żołądka, odwiózł ją do zbiorni, gdyż w szpitalu Poznańskich od mównio przyjęcia chorej z powodu braku miejsca.

ATAK EPILEPTYCZNY.

Na ulicy Piotrkowskiej nr. 151 dostała ataku epileptycznego robotnica Bronisława Słodzińska.

Lekarz pogotowia udzielił jej pomocy w bramie, poczem odwiózł ją do zbiorni

Komunikat.

W odpowiedzi na komunikat p. adw. L. Goldringa w „Republice z dn. 24 b.m. oświadczam, że w ciągu kilku miesięcy, i to dość często, bywałem w kancelarji adw. Goldringa nie sprawach prywatnych, lecz z powodu wykonywania jego zawodu, co potwierdzą liczni świadkowie, jak również i to, że wskazanie mi drzwi nie miało wcale miejsca, a wogóle się dziwie, że p. Goldring, jako adwokat posługuje się kłamstwem.

Zaznaczam, że ile w ciągu następnych trzech dni nie otrzymam należności od p. Goldringa, praw moich dochodzić będę na drodze sądowej.

Jednocześnie oświadczam, iż na dalsze insynuacje p. Goldringa nie będę odpowiadał.

Aleksander Klotz.

PANORAMY Nr. 4

ukáže się jutro

i zawierać będzie między innymi zdjęcia: przywódców klasy robotniczej Łodzi, budowy nowych linii tramwajowych, najpiękniejszych aktorek Warszawy, scen filmu „O czem się nie mówi“, oraz rzadką fotografię grupy zesłańców na Sybir z r. 1905, wśród których znajduje się b. prezydent Łodzi, p. A. Rzewski.

Poza tem „Panorama“ ogłasza oryginalny konkurs z nagrodami.

Prawo i życie

Echa najazdu na związek lokatorów. Sensacyjna sprawa w Sądzie Okręgowym.

W domu p. Kurca przy ul. Cegielnianej 44, piekarz Dżigański wybudował sobie mieszkanie na piekarnię, lecz z powodu wilgoci odstąpił jej związkowi lokatorów Rzeczypospolitej Polskiej oddział w Łodzi i zawiadomił o tem p. Kurca. Gdy związek lokatorów wprowadził się do tego lokalu, zjawił się tam pewnego razu urzędnik komisariatu rządu Surowiak i oświadczył, że on ten lokal wynajął dla siebie, wobec czego związek się musi wyprowadzić pod groźbą wyrzucenia go siłą.

Przestraszeni członkowie zarządu zawiadomili o tem V kom. pol., a następnie zameldowali się u zastępcy komisarza rządu p. Janiszewskiego, w celu wyjaśnienia tej kwestji.

Ponieważ przed nimi wszedł do p. Janiszewskiego właśnie ów p. Surowiak, sekretarz związku i prezes związku pojechali do sądu okręgowego w poszukiwaniu adwokata swego, aby w jego towarzystwie sprawę tę w komisariacie rządu załatwić.

Przypadkowo spotkali oni tam adw. Moszkowskiego, który między innymi zakomunikował im, że właśnie ów p. Surowiak pytał go, czy ma prawo zająć to mieszkanie, choć znajduje się tam związek. Adw. Moszkowski odpowiedział mu, że niema prawa tego uczynić, a może jedynie skierować skargę do sądu.

Ponieważ p. Kurc, jego synowie i p. Surowiak w dalszym ciągu odgrążali się, ustanowiono w związku dyżury na całą noc.

Pewnego wieczoru, gdy w związku toczyły się narady, nagle z okrzykiem

„hura“ wpadło kilkunastu młodych ludzi z Surowiakiem na czele, każdy z nich niósł krzeselka i inne sprzęty, powynoszone z mieszkania p. Kurca i lokal zajęli, a następnie pod groźbą pobicia, kazali się wszystkim obecnym wynieść.

Przedstawiciele związku udali się do komisariatu, skąd wysłano policję na miejsce i spisano odpowiedni protokół.

Wczoraj przed sądem pokoju IX okręgu stanęli, jako oskarżeni pp. Kurc i Surowiak.

Ponieważ kilku świadków potwierdziło powyższe okoliczności, rzecznik związku lokatorów adw. Hofmohl-Ostrowski zrzekł się reszty świadków, a następnie w dłuższym przemówieniu domagał się ukarania podsądnych, którzy urządzili najazd na związek lokatorów, t. j. zrzeszenia ludzi prześladowanych przez panów Kurców i innych kamieniczników.

Mówca domagał się ukarania również i Surowiaka, który jako urzędnik komisariatu rządu nadużył swego stanowiska i usiłował zalegalizować bezprawie, którego reżyserem był p. Kurc.

Następnie adw. Beler w imieniu związku domagał się wyeksmittowania z lokalu p. Surowiaka.

Gdy sędzia zaproponował pogodzenie się, strona skarżąca oświadczyła, iż nie może się nato zgodzić, gdyż sprawa ta wywołała oburzenie wśród najszerzych mas społeczeństwa i idzie tu o powagę związku.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazując Surowiaka i Gedalgę Kurca po 3 tygodnie aresztu każdego, oraz nakazał eksmisję Surowiaka z zajętego przez niego lokalu. (b)

Żona zdradziła męża.

W dniu 4 maja 24 r. do zagrody gospodarza wsi Piaskowa Góra, gm. Rąbień, Edwarda Lubkiego, zakradli się złodzieje i podczas nieobecności domowników zabrali 2000 rb. złotych, 100 rb. srebrem, 9.300.000 mk., zegarek srebrny z dewizką oraz złoty pierścionek, przyczem do wnętrza dostali się za pomocą wyjęcia szyby w oknie.

W dniu 7 sierpnia 24 r. na posterunek policji w Aleksandrowie zgłosiła się Maria Sędziak i złożyła zameldowanie, iż mąż jej Stanisław nigdzie nie pracuje, żyje z kradzieży, a przed kilku tygodniami skradł u nieznanego jej z nazwiska ewangielika, na terenie gm. Rąbień w dzień konfirmacji pieniądze złote, zegarek srebrny z dewizką oraz pierścionek złoty, który podarował swej kochance Wandzie Grenka.

Nadto przytoczyła, że mąż jej przed miesiącem polecił jej wymienić w banku w Łodzi 50 rb. złotych.

Sędziakowa na dowód prawdziwości swego oskarżenia złożyła na posterunku zegarek z dewizką, jako pochodzące z kradzieży u Lubkiego.

Poszkodowany rozpoznał w okazanym mu zegarku z dewizką swoją własność.

Sprawę powyższą rozważał wczoraj sędzia Zaborowski w trybie postępowania uproszczonego.

Oskarżony Sędziak nie przyznaje się do winy, zaznaczając, iż pieniądze otrzymał, jako pośrednik przy sprzedaży majątku.

Stanisław Widawski zeznaje, że w maju 24 r. Sędziak bawiąc u niego w Bel-dowie wraz ze swą żoną, okazał mu woreczek, napełniony 5 rb. złotymi monetami i przy tej okazji nawet podarował jego dziecku złote 5 rb.

Grenke zeznaje, że obecnie jest mężatką, była znajomą oskarżonego, lecz nie kochanką. Otrzymała pierścionek od Sędziaka.

Prokurator Feliks Fajt popiera oskarżenie w całej rozciągłości.

W ostatnim słowie oskarżony zaznacza, iż żona obmawia go przez zemstę za to, że podarował zegarek Grenke.

Sędzia skazał podsądnego po pozbawieniu praw na rok i 6 miesięcy więzienia, zamieniającego dom poprawy.

Czytajcie „Express Wieczorny“



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj wieczorem „Akademja Sienkiewicza“ urządzona staraniem wojewódzkiego komitetu dla sprowadzenia zwłok Sienkiewicza. Początek o godz. 9.

Ze względu na słabą stosunkowo frekwencję na sobotnie przedstawienia dla młodzieży dyrekcja teatru zawiesiła na czas jakiś ten typ przedstawienia, dając miast nich sobotnie przedstawienia popołudniowe po niższych cenach.

Dziś o godz. 4-ej „Pocałunek“.

TEATR POPULARNY.

Dziś w sobotę, 25 bm. i dni następne „Kmicic“ przeróbka z powieści „Potop“ Sienkiewicza z p. Kubińskim w roli tytułowej.

TEATR MIEJSKI w PABJANICACH.

W poniedziałek, dn. 27 b. m. odbędzie się w Pabjanicach przedstawienie „Gałganka“ Niecodemiego, który w Łodzi osiągnął rekord powodzenia w bieżącym sezonie. Obsada premierowa z pp. Jarkowską i reżyserem Nowakowskim na czele, oraz pp. Rozwadowiczowa, Wernisówna, Fabisiakiem, Kliszewskim i Komornickim w innych rolach.

PORANKI POETYCKIE W TEATRZE MIEJSKIM.

Śladem ubiegłych lat odbywać się będą w teatrze miejskim w niedzielę przed południem poranki poetyckie, obejmujące repertuarem swym największych naszych pisarzy z rozmaitych dzieł — inscenizowane w barwnych kostjumach i dekoracjach.

Pierwszym z szeregu tych poranków będzie „Poranek Sienkiewicza“, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę. Początek o godz. 12-ej.

TOWARZYSTWO HAZOMIR.

Na program dzisiejszego koncertu inauguracyjnego utwory Kandla, Milucza Achrona i innych, przy współudziale solistów p. Ruth Renee, p. Czerina i p. Minca oraz chóru Hazomru pod dyr. p. prof. Fajwiszycą. Przy fortepianie p. Białostocki.

WYSTAWA PRZEGLĄDOWA PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO PRZED WYSTAWĄ PARYSKĄ.

Rada t-wa „Zdobnictwo Polskie“ zawiadamia pp. artystów i wytwórców, iż wystawa przeglądowa polskiego przemysłu artystycznego, organizowana przez towarzystwo „Zdobnictwo Polskie“ w ścisłym porozumieniu z polskim komitetem międzynarodowej wystawy nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1925 r. celem wybrania najlepszych eksponatów przemysłu artystycznego na wystawę paryską, odbędzie się w Warszawie w terminie od 20 stycznia do 15 marca 1925 r. w kamienicy Baryczków (Rynek Starego Miasta 32), gdzie należy nadsyłać eksponaty od 7—15 stycznia tegoż roku. Wszelkich informacji w sprawie wystawy udziela sekretariat t-wa „Zdobnictwo Polskie“ Warszawa, Szczygła 1 od godz. 6—7.

KU REALIZACJI PLANÓW BUDOWY TEATRU MIEJSKIEGO.

Podczas ostatniej bytności p. prezydenta Cynarskiego w sprawach miejskich w Warszawie, p. prezydent widział się z prof. Przybylskim i uzyskał przyrzeczenie przybycia profesora do Łodzi w najbliższy poniedziałek z wykończonymi planami teatru.

Plany te będą musiały uzyskać za twierdzenie ministerstwa robót publicznych. Jednocześnie sporządzony będzie kosztorys robót celem przedstawienia go ministerstwu spraw wewnętrznych dla uzyskania zezwolenia na pobór specjalnego miejskiego podatku inwestycyjnego.

Potrzebny zdolny i wykwalifikowany

majster

do Raschel maszyny i Ketten Stühle. Z ofertami lub osobiście zgłosić się do fabryki krawatów i szali M. Becher w Warszawie, Przejazd 9. 8287-3

Finanse Austrii.

Wiedeń, w październiku.

Wedle preliminarza budżetowego na rok 1923 nadzwyczajne powiększenie dochodów państwowych bez równoczesnego pomniejszenia wydatków, przyczyniło się do uzdrowienia budżetu austriackiego. Dochody państwa z podatków powiększyły się o 175 proc. i wynosiły ogółem 752 miliardów kor. pap. podczas gdy dochody państwowe z podatków w roku poprzednim dały państwu zaledwie 274 miliardów kor. pap. Wydatki nie tylko nie zmalały, lecz w drugim półroczu 1923 r. były większe aniżeli w półroczu pierwszym, jednakże wzrost wydatków powiększył się tylko o 13 proc., tak że zamiast pierwotnego deficytu w kwocie 350 miliardów kor. pap. okazało się nadwyżka w kwocie 37 miliardów kor. pap.

Wprowadzić zasadą programu uzdrowienia finansów austriackich, iż deficyt należy zwalczać zapomocą oszczędności, a nie przez wyłączenie tylko powiększenie fiskalnego obniżenia, nie została wykonana, lecz podwyższenie istniejących wzgl. zaprowadzenie nowych podatków spowodowało, że rząd austriacki wykazał równowagę w budżecie.

Na podstawie budżetu za miesiąc marzec 1924 r. wynoszącego około 700 miliardów kor. pap. Rząd austr. ustalił nową w budżecie za cały rok 1924 w kwocie 583 milionów kor. zł. Ponieważ przed rozpoczęciem akcji sanacyjnej pro wizoryczna delegacja Ligi narodów przyjęła sumę wydatków w budżecie austriackim w kwocie 350 milionów kor. zł.

Rząd austriacki zamierza teraz rozpocząć drugą fazę swej akcji i wypracował w tym celu projekt t. zw. budżetu normalnego w wysokości 533, względnie 520 milionów zł. przewidujący znaczne wydatki na cele inwestycyjne i projekt ten przedłożył z początkiem czerwca b. r. Lidze narodów w Genewie do zatwierdzenia.

Dotychczasowe metody polityki budżetowej rządu austriackiego, sprzeczne z intencjami Ligi narodów oraz wierzący zagranicznych i polegające głównie na stosowaniu śruby podatkowej, nie reko wały zbyt wielkich widoków powodzenia tembardziej, że komisarz generalny dr. Zimmermann, sprawujący kontrolę finansową Austrii, wskazał już kilkakrotnie w swoich dotychczasowych sprawozdaniach na nadmierne obciążenie fiskalne przemysłu austriackiego, który z powodu ciążących na nim podatków płac, opłat społecznych i wysokiej stopy procentowej, produkuje za drogo i nie może konkuro wać z przemysłem zagranicznym, produkującym o 30 — 35 proc. taniej.

Stanowisko Ligi narodów wobec projektu rządu austr. było nadto tem ostrożniejsze, iż Austrija przeżyła w międzyczasie ostry kryzys giełdowy.

Spekulanci, którzy uzyskali olbrzymie zyski ze zniżki korony austriackiej i marki niemieckiej, spodziewali się, że spadek franka francuskiego przyniesie im również obfity zarobek. Spekulacja ta zakończyła się jednakże klęską i wywołała bezpośrednio ostry kryzys na giełdzie wiedeńskiej, tem poważniejszy, iż w okresie inflacji powstało w Austrii wiele nowych instytucji bankowych i przedsiębiorstw, które rzuciły na tutejszy targ pieniężny wielką ilość efektów wątpliwej wartości.

Dotkliwe straty, jakie poniósł kapitał austriacki, spowodowało cały szereg upadłości większych i mniejszych instytucji bankowych i przedsiębiorstw przemysłowych (Allgemeine Depositenbank, Austro Orientalische Bank, Deutsche Bodenbank Lombard u. Escomptbank, Allgemeine Industriebank Bankhaus Buchal i inne).

Wewnętrzna sytuacja polityczna Austrii musiała wpłynąć niekorzystnie na decyzję Ligi narodów co do podwyższenia kwot w budżecie austriackim i udzielenia rządowi austriackiemu zezwolenia na zużycie reszty kredytów w kwocie okragło 2 biljonów kor. austr. przeznaczonych w myśl układu genewskiego na pokrycie deficytu na cele inwestycyjne.

Komisja skarbową Ligi narodów po rozpatrzeniu projektu budżetu normalnego orzekła, iż doświadczenia ostatnich 20 miesięcy nie przemawiają za podwyższeniem cyfry w budżecie i że narazie niema powodu do określenia pewnej wysokości budżetu, a sprawą tą zajmie się mająca zebrać się w Wiedniu delegacja, która ustali ostatecznie przyszły budżet normalny przed najbliższym posiedzeniem rady Ligi narodów.

Co do zużycia reszty kredytów na cele inwestycyjne, Liga narodów zaznaczyła, że udzielony Austrii kredyt miał służyć przede wszystkim na pokrycie deficytu w r. 1923 i 1924. Zachodzący przeto warunek zużycia tego kredytu będzie można usunąć z końcem 1924 r. i wtedy dopiero możliwą będzie dyskusja w przedmiocie zużycia reszty kredytów na inne cele.

Powyższa decyzja Ligi narodów przyniosła wielkie rozczarowanie sferom przemysłowym w Austrii, które spodziewały się, iż toczące się w czerwcu obrady w Genewie przyczynią się przynajmniej w pewnej mierze do łatwiejszego uzyskania kredytu i wpłyną dodatnio na odczuwany dotkliwie brak gotówki.

W okresie inflacji i później po ustabilizowaniu się korony oraz podczas trwającej przez dłuższy czas haussy, liczne emisje akcji dostarczały przemysłowi austriackiemu tanich stosunkowo kredytów, albowiem tendencja zwykła akcji przy ciągała cały wolny kapitał, który w czasach pokojowych dążył tylko do instytucji bankowych. Z chwilą załamania się haussy, na giełdzie wiedeńskiej ustał dopływ kapitału, pochodzącego z nowych emisji akcji, a ostatnio deruta zniszczyła znaczną część ulokowanego w efektach kapitału. Nadto Bank Narodowy podwyższył z dniem 4 czerwca b. r. stopę procentową z 9 na 12 proc., podczas gdy oficjalny dyskont w Londynie wynosił 4 proc., w Paryżu 6 proc., w Szwajcarii 4 proc., w Medjolanie 6 i pół proc., w Brukseli 5 i pół proc., w Amsterdamie 5 proc., w Nowym Yorku 4 proc., w Hiszpanji 5 proc., w Portugalji 9 proc., a w Czechosłowacji 6 proc.

Nie ulega wątpliwości, że przemysł austriacki znajdzie się znowu w trudnym położeniu, zwłaszcza, że uchwalenie nowej taryfy celnej przewidującej znaczne cła agrarne oraz mające nastąpić wkrótce podwyższenie czynszów mieszkalnych i kosztów utrzymania domów wywoła w Austrii nową falę drożyzny i zmusi ludność do ograniczenia swych potrzeb.

S. L.

On cherche un

maitre français.

Administration „Republika“
sub „F. K.“

Sredni przemysł otrzyma długo-terminowy kredyt.

na 16 — 18 proc. rocznie.

Krajowy związek przemysłu włókienniczego zawiadomił swych członków, iż starania związku w celu zdobycia źródła długoterminowego kredytu dla członków związku, prawdopodobnie zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Warunki kredytu zabezpieczonego 1-szym numerem hipoteki są przypuszczal-

ne następujące:
1) kredyt będzie udzielony w gotówce w dolarach, 2) termin kredytu 3, względnie 5 lat, 3) oprocentowanie od 15 do 18 proc. rocznie, 4) procenty płatne półrocznie z góry. W sprawie powyższej odbędzie się specjalna konferencja w poniedziałek.

Podatek od obrotu nie będzie zniżony.

Nasz warszawski kor. telefonuje: Z powodu mylnych informacji że podatek przemysłowy od obrotu będzie znacznie zniżony lub rozłożony na raty ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż poza przewidzianymi w ustawach środkami prawnymi nie będą wydane jakiegokolwiek bądź zarządzenia zmierzające do obniżenia lub rozłożenia na raty wymierzonego podatku.

Przeciwnie, ministerstwo skarbu poleciło podległym władzom podatkowym aby niezwłocznie po upływie terminu płatności podatku przystąpiły do przymusowego ściągania należności.

Wszelka zatem zwłoka w płaceniu podatku może narazić płatników nie tylko na zapłacenie kar za zwłokę, ale nadto na ponoszenie znacznych kosztów egzekucyjnych.

Wiadomości gospodarcze.

OPLATY REJENTALNE ZA PROTESTOWANIE WEKSLI ZNIŻONE DO 1 PROC.

Jak się dowiadujemy, na skutek interwencji prezesa sądu okręgowego, p. Kamińskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych oraz ministerstwie skarbu w najbliższym czasie opłaty pobierane przez rejentów łódzkich za protestowanie weksli zniżone zostaną z 5 proc na 1 proc

PRZEDZA BAWELNIANA.

Na rynku przędzy bawelnianej nastąpiło lekkie ożywienie.

Dokonywane są zakupy przez drobnych przemysłowców, którzy uruchamiają swe fabryki.

Za 24-I płacono	1,10 dol.
„ 32-I „	1,15 „
„ 32-II „	1,25 „

STARANIA FRANCUSKIE O ZNIESIENIE CŁA NA TOWARY JEDWABN.

Jak się dowiadujemy przemysłowcy francuscy towarów jedwabnych w związku z zawarciem nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego starają się o zniesienie cła wwozowego przez władze polskie.

Towary jedwabnicze francuskie są obecnie o 30 proc. tańsze od polskich i z chwilą zniesienia cła mogłyby skutecznie konkurować z naszymi wyrobami.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 5,18 i pół

CZEKI.

Belgja	24,99 i pół
Holandja	204,25
Londyn	23,37 — 23,34
Nowy Jork jak gotówka	
Praga	15,47
Szwajcarya	99,97 i pół
Wiedeń	7,32 i pół
Włochy	22,58 i jedna czwarta
BaBank Dyskontowy	5,25
Bank dla Handlu i Przem.	1
Polski Bank Handlowy	2
Bank Tow. Spółdzielcz.	15,50
Bank Zarobkowy	7
Bank Handlowy	6,75
Bank Kredytowy	0,30
Bank Przem. Lwów	0,42
Bank Zachodni	1,85
Bank Zw. Ziemi	0,30
Cerata	0,35
Kijewski	0,28
Puls	0,42
Elektryczność	2
Sole potasowe	4,15
Zgierz	2,05 — 2,80
Soiess	1,55 — 1,64
Sila i -wiatło	0,49 — 0,41
Chodorów	5,50 — 5,40
Gostawice	2,45
Firley	0,42 — 0,40
Nobel	1,75 — 1,80
Cegielski	0,68 — 0,67

Modrzejów	5,07 — 5,05
Orthwein	0,30
Pocisk	1,90
Rudzki	1,50
Ursus	2,25 — 2,30
Zyrardów	1,40 — 18,75
Zach. Tow. dla Handlu	0,65
Spirytus	2,60 — 2,63
Częstocice	2,10 — 2,15
Cukier	4,10 — 4,15
Węgiel	3,40
Lilpop	0,74
Norblin	0,92 — 0,93
Ostrowieckie	7,80 — 7,85
Rohn i Zieliński	0,50
Zawiercie	26,50 — 26
Starachowice	2,77 — 2,74
Borkowski	1,25 — 1,24
Haberbusch	5,10 — 5,05
T. H. T.	3

WIECZORNA POGIELDA AKCJOWA.

Cegielski	0,68
Nobel	1,80
Bank Przem. Lw.	0,32
Starachowice	2,75
Rudzki	1,30
Lilpop	0,73
Ostrowiec	7,70
Modrzejów	5,05
Bank Handlowy	6,75
Bank Zachodni	1,90
Norblin	0,93
Kijewski	0,29
Sila i Światło	0,38
Cukier	4,15
Zyrardów	18,75
Borkowsky	1,25
Spirytus	2,65
Haberbusch	5,00
Tendencja	bez zmiany.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICZNE (w przekachu na Warszawę).

24 października 24.
Agencja Wschodnia.

Gdańsk	106,73—107,27
Berlin	79,89—81,51
Zurych	100,75
Paryż	370
Wiedeń	136,00—137,00
Praga	653,00—659,00
Nowy Jork	19,25
Bukareszt	34,15
Czerniowce	34,50
Ryga	102.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Polska Agencja Telegraficzna.
Zurych, 24 października.

Berlin	123,5
Holandja	204,30
Nowy Jork	519,75
Londyn	2337 i pół
Paryż	27,15
Medjolan	22,59
Bruksela	25
Budapeszt	0,0068,
Bukareszt	2,92 i pół
Warszawa	100,50
Wiedeń	70,25

Londyn, 24 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Nowy Jork	449,56
Francja	86,125
Belgia	93,625
Włochy	103,55
Szwajcarya	23,375
Złoty polski	23,34,75 za jeden funt szta.



Auto z agitatorami wyborczymi zatrzymuje się na przedmieściach Londynu. Agitatorzy okrzykami zbierają słuchaczy.

PODRABIANE BANKNOTY DOLAROWE.
Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:
W ostatnich czasach ukazały się w obrotu nowe podrobione banknoty dolarowe „Federal Reserve Note” — zwią-

kowych biletów zapasowych — Banknoty te naśladują wypuszczone przez Federacyjny Bank Rezerwy w San Francisco bilety C, nr. 18 z 1914 roku i podrobione zostały przez odbicie z fotograficznych płytek akwafortowych na cien-

kim papierze. Kolor stempla i numerów jest bardzo dobry.
Należy zaznaczyć, iż w ostatnich czasach coraz więcej banknotów dolarowych podlega fałszowaniu i że w dużej ilości napływają one na nasz rynek pieniężny.

Restauracja M. GEDULD

Piotrkowska 35, telef. 6-78.

Obiady z 4-ch dań — 3 zł. 50 gr.
" " 3-ch " — 3 " " " "
Kolacja z rybą — 3 " 50 "
" bez ryby — 2 " 50 "
We wtorki i czwartki flaki à 1 " 50 "
Codziennie kielbasa z kapustą 1 " 50 "

2 razy dziennie świeże **SKWARKI GĘSIE.**
Przyjmuję zamówienia na śluby, — balety i bankiety. —

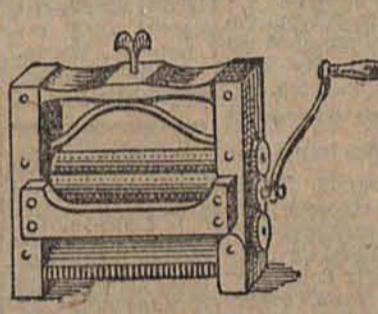
Obligacje pożyczki konwersyjnej jako wadja i kaucja.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:
Zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa skarbu wypuszczone na zasadzie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 marca rb. 5-proc.-owe obligacje pożyczki konwersyjnej mogą być przyjmowane jako wadja, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze skarbowym państwem oraz kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych. Obligacje pożyczki konwersyjnej przyjmowane być mają aż do odwołania w wysokości 60 proc. swej imiennej wartości.

SALA FILHARMONJI
W sobotę d. 25 bm. o g. 8.30 w. odbędzie się uroczysta
AKADEMJA
na rzecz budowy żydowskiego
DOMU AKADEMICKIEGO
— CZĘŚĆ I-sza —
Prof. M. SCHORR (Warszawa)
wygłosi prelekcję na temat:
„Społeczeństwo żydowskie, a młodzież akademicka.”
— CZĘŚĆ II-ga —
panie: **S. Rosenblatowa** (śpiew)
SEMEL-MARKOWICZOWA (skrzypce)
P. JULIAN BIRNBAUM (czello)
przy fortepianie dyr. **T. Ryder.**

Bilety do nabycia codz. od godz. 10—2 w biurze „A. A. J.” Zielona 6, II p. front, a w dniu akademii przy kasie Filharmonji od godz. 6 p. p.

Nadeszły
Brunswik - gramofony z Ameryki
PŁYTY ARTYSTYCZNE z Ameryki i z Niemiec
Mandoliny i gitary z Włoch. Prawdziwe „Elite”-struny tylko u
Gottlieba Tesznera,
Piotrkowska 34.



Wyżymaczki na **RATY**
WYZYMACZKI
oryg. ameryk. najtrwalsze i najlepsze w użyciu z 5-letnią gwarancją sprzedaje **NA RATY**
J. Szklar Cegielniana 45 róg Wschodniej.

Sprzedaj FUTER
B-cia Pietruszka i Melman
ZIELONA 2 (dawniej Zachodnia 42)
Przyjmuje się wszelkie zlecenia z własnego lub powierzzonego towaru.
PRZYJMOWANIE REPERACJI.
UWAGA! Warsztat kuśnierski na miejscu.

Ostrzeżenie.
Ponieważ okazało się, iż nieznaną mi osobą, która wykorzystując moje nazwisko wyludza od naiwnych ludzi pieniądze, a nawet fałszuje mój podpis, ostrzegam niniejszem wszystkich przed tym osobnikiem
Sz. Cymerman
Cegielniana 7.
8804

W moim nowowykończonym domu natychmiast do oddania:
1 Komfortowe mieszkanie, składające się z 5 pokoi z kuchnią, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami,
1 lokal biurowy, składający się z 3 pokoi z połączonymi z nim składami powierzchni 250 mtr. kw.
109-2 **Zygmunt Krotoszyński, Narutowicza 56.**

Sklepy lub lokale handlowe
w nowobudowanym domu na parterze przy ul. **NARUTOWICZA 31** do wynajęcia. —
Wiadomość na miejscu. 8229-3

Urocze Panie przekonały się
że wszelkie perfumy, wody kolońskie, Mydła, Pudry, Kremy oraz inne art. kosmetyczne, krajowe i zagraniczne **Kupuje się najtaniej i najlepiej wyłącznie w składzie aptecznym**
H. Hermalina Piotrkowska Nr 11. Ceny znacznie niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek Nr 44.
Od poniedziałku dn. 20 październ. roku
Trzej Muszkietierowie
wg. słynnej powieści Aleksandra Dumasa, serja V (6 aktów).
Początek seansów: dla młodzieży o g. 3 i 5 pp. dla dorosłych o 6.45 i 8.45 w.
W sali „Domu Ludowego” będzie wyświetlana III i IV serja obrazu „Trzej Muszkietierowie” od 20 do 25 b. m. codziennie 1 seans. Początek o g. 3 pp.

Kwalifikowana nauczycielka
z kilkuletnią praktyką obejmie posadę, ewentualnie w internacie. Łaskawe zgłosz. pod „Wychowawczyni” do adm.

Raj chcesz mieć na ziemi,
Sadz drzewka owocowe, które nabyć możesz po cenach konkurencyjnych
w Zakł. Ogrodn.
L. Kołaczekowskiego
Piotrkowska nr. 225.

Pracownia bielizny haftu maszynowego robót okrętkowych dziurek maszynowych przyjmuje robotę po cenach bardzo przystępnych.
C. Wurman
Andrzeja 31
w podwórzu mieszk. 13 lewa oficyna.

Włoskiego i francuskiego
teor. i prak. udzielam. Piśm zgłosz. do adm. „Republiki” sub. „W F.”
SANATORJUM I ZAKŁAD WODOLECZNICZY
Dra. Kupczyka
Kraków, Szuskiego 11
Tel. 1205. Choroby nerwów, żołądka i lit, serce, cukrzyca, reumatyzm. 746-4

VERITAS
NAJSTARSZA FABRYKA
MASZYN do SZYCIA
w EUROPIE
3,000,000 MASZYN
będących obecnie w użyciu przekonały świat cały, że
MASZYNY do SZYCIA „VERITAS”
jakością i doskonałością prześcignęły wszelkie konkurencyjne wyroby tego rodzaju
CENY KONKURENCYJNE.
Wyłączna sprzedaż i skład konkurencyjny
Veritas Piotrkowska 82
w podwórzu II wejście na prawo parter.

Smietanka Sigaliny wszędzie do nabycia, Łódź.

Ofiary kwasu moczowego

Artretyk, głównie po nadużyciach w jedzeniu i picu musi co miesiąc przeprowadzać kurację Urodonalem, który go zachowa przed atakami podagrycznymi, reumatycznymi i kolkami nerkowymi. Z chwilą gdy mocz przybiera kolor czerwony lub zawiera piasek śpieszcie po ratunek do Urodonalu.

Środek zalecany przez Prof. Lance-reaux b. Prezesa Akademii Medycznej w jego dziele o podagrze.



Podagra
Reumatyzm
Piasek
Arterjo-Sclerosa
Kwasy



Zatruty przez kwas moczowy, dręczony przez cierpienia, może być ułagodzony, tylko przez

URODONAL CHATELAIN'A

ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY
Urodonal Chatelain'a można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Przy zakupie zwracać należy uwagę na firmę wytwórczą CHATELAIN'A.
Generalna reprezentacja Warszawa, Fredry 4 tel. 73-55 i 155-59.

Poszukuje
2 POKOI
z kuchnią
z wygodami w okolicy Zamenhofa.
Zgłoszenia ul. Zamenhofa 32 part.

Poszukuję mieszkania
1-2 pokoje przy rodzinie, dla 1 osoby
poszukiwane od 1. XI.
Zgłaszać do inf. Müntza, Piotrkowska 191. 8293

OGŁOSZENIA DROBNE.

Kupno i sprzedaż
Nadeszła duża partia dywanów perskich sprzedaż po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach. Grand-Hotel pokój 106, od 9 rano do 8 wieczór. 8277-4

Ma wypłatę. Ważne dla wszystkich! Towary na damskie kostiumy, płaszcze glaukie w pasy, kraty na męskie ubrania. Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Łóżko dziecięce z materacem i szafką do sprzedania: Andrzej 11 mieszk, 9 2-5 godz. 8216-2

Samochód 6-cio osobowy „Mercedes” sprzedam. 5-7 Tkalinia sztuczna. Piotrkowska 92. 8256-2

Meleko wyborne, czyste zaraz od krów. ul. Kościuszki 17m. 3. 8098-4

Planino pierwszorzędne sprzedam oboje 5-7. Tkalinia sztuczna. Piotrkowska 91. 8257-2

Urządzenie kuchni do sprzedania, Narutowicza 9, m. 8 front. 8250

Power półwysięgo w wyprzedam Olszer Narutowicza 56 od 2 do 4 p.p. 812

Nauka i wychow stenografii listowno nie wyczu szybko, gruntownie, tanio. Redakcja „Stenografja Polskiego” Warszawa, Hoża 50/46. Zadzajcie bezpłatnych informacji. Stenografom bezpłatny numer. 8155-15

solidna uczennica klasy wyższej przyjmie korepetycje na dogodnych warunkach włącznie do klasy IV-tej. Zgłoszenia proszę składać na ulicę Tylna № 6, firma Barcińskiego. Porter wskaże. 8218-3

Angielskiego lekcji i konwersacji udzielam. Godziny 5-8, Piotrkowska 81 m. 17. 8219-3

Naturzystka udziela lekcji. Wiadomość: Pańska 25, m. 9. 8309-2

Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana № 12, m. 4, od 3 do 5 po pol. 8303-4

Mademoiselle Marie enseignante français allemand Voir 5-7. Piotrkowska 109, log 5 II fr. 8290

Student prawa poszukuje lekcji. Specjalność: polski, francuski, niemiecki i łacina, historia. Przyjmuje od 2-4. Aleja 1-go Maja 16 m. 4. 8266-3

student udziela ma-dematyki, łaciny, fizyki, chemii języków. Kilińskiego 96-3, sublokator (druga brama), godzina 7. 8292-2

Uczennica 7-ej klasy przyjmie lekcje (korepetycje) po cenach przystępnych. Wiadomość: Konstantynowska 30, m. 15. 8300

Buchalterji, korespondencji, stenografji i rachunkowości nauczam szybko. Zgłoszenia od 9-11 i 1-5. Konstantynowska 57, m. 38. 8298

lekcji „Baliku” u-dziela pojedynczo i w kompletach Ida Braunerówna, Al. Kościuski 29, przyjmuje codz. od 3-4 p.p. 8297-3

EBRAJSKIEGO i przedmiotów judaistycznych udziela rutynowany nauczyciel szkół prywatnych. Wiadomość u Tenenbaum Piotrkowska 128

Lokale.
Pokoju poszukuje oddzielnego lub przy rodzinie. Oferty składać w adm. „Republiki” pod „1000” z oznaczeniem opłaty miesięcznej. 8238-2

Młoda inteligentna pani szuka posady biurowej. Może miesiąc pracować bez pieniędzy. Oferty złożyć do „Republiki” pod „Pilna”. 8325-1

W dwóch urzędni-ków poszukuje mieszkań: jednopokojowego i pokoju z kuchnią. Cena od umowy. Oferty do admin. dla „Cajk”. 8294-3

znana nauczycielka francuskiego udziela lekcji po 1 za godzinę. Mund Radwińska № 63, Pabjanice, Sienkiewiczowa. Przyj. od 4 do 8 w. 8209

Posady.
Absolwent jednej z najlepszych szkół handlowych poszukuje posady jako praktykant. Oferty proszę składać pod „X. Y. 100” w adm. „Republiki”. 9199-3

Buchalter-korespondent z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. Rutynowany złożyć w administracji. 8244-5

Młoda osoba „lubiąca dzieci” przyjmuje kondycję zaraz. Wiadomość admin. sub. „Kondycje”. 8269-3

Rutynowany buchalter-bilansista w-dający językami polskim, niemieckim francuskim i angielskim, załatwia w zakresie buchalterji i korespondencji wchodzące czynności, na godziny. Pierwszorzędne referencje. Informacji udziela B. Bizberg, Piotrkowska 66, Telefon 18. 8296-2

Malarz odświeża mieszkanie tanio i ładnie, Zachodnia 30 u dozorczy. 8306

Poszukuję dobrej krawcowej jako współpracownika do założenia pracowni. Lokal wygodny. Wiadomość: Gdańska 31, poprzeczna oficyjna, II piętro.

(Sztukier) maszyni-sta niezupełnie wykwalifikowany poszukuje pracy, za skromnym wynagrodzeniem. Of. do „Republiki” (Sztukier). 8288-2

Młoda inteligentna pani szuka posady biurowej. Może miesiąc pracować bez pieniędzy. Oferty złożyć do „Republiki” pod „Pilna”. 8325-1

Rozmaite.
Potrzebna współpracowniczka (z gotówką 1.000-2.000 zł.) do prowadzenia interesu samotnego fahowca. Oferty pod „Wspólniczka” do adm. „Republiki”

Tylko jeden złoty! Najpiękniejszy z roku 1914 na ramię wykonuje pracownica warszawskiej firmy „Denis” Nowy sposób manicure. Główna 41 Pabjanice, Sienkiewiczowa. 8259-2 wicza № 15, 8282-3

Weksel z wystawie-nia pani N. Zielińskiej, Andrzej 9 na zlecenie L. Zylbermana, płatny 29 paźd. 1924, został zagubiony. Takowy unieważniam. 8327-3

Zgubiono weksel na zł. 89 płatny 3.XI. Wystawca L. Oberländer na zlecenie H. Kutasa. 8270

Weksel z wystawie-nia pani N. Zielińskiej, Andrzej 9 na zlecenie L. Zylbermana, płatny 29 paźd. 1924, został zagubiony. Takowy unieważniam. 8327-3

Dr. med. BRAUN
Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ch. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8

Dr. med. L. Prybulski
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem). Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38. Przyjmuje od 9-2 1 od 5-8. Dla pan od 4-5. Adresatka po czekalnia

Arnold Földesy

wkrótce przyjeżdża.

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów. Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45. Odziny przyjęcia. 8-6-8. Dla pan 5-6

4-0 pokojowe mieszkanie poszukiwane.
Oferty sub. „R. R.” do admin. tego pisma. 8289

Dr. LUBICZ
Cegielniana 43
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztucznie słońcem wyzno-wym. Przyjmuje od 5-8

DOMY W BERLINIE
KTO CHCE pomyślnie sprzedać dom
KTO CHCE zaciągnąć pożyczkę na dom lub zlikwidować stare długi
KTO CHCE oddać domy w administrację z gwarancją dochodu
niech się zwróci do firmy „Cosmopolit”
Berlin W. 5. Charlottenstrasse 43.
pod osobistym zarządem współwłaścicieli
A. Edelmana i D. Wolmana
Blizszych informacji udziela na miejscu
Adam Siemon, ulica Moniuszki 11, telefon 19-80 między 3-5 po południu.

Dr. med. A. Kryński
Chor. skórne i weneryczne.
Leczenie prom. Röntgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 12-2 i 7-9.
Al. Kościuszki 31, 1-sze p. front.

Największe ciepło przy minimalnym zużyciu węgla osiąga się przy użyciu piecyków szamotowych.
Sprzedaż artykułów żelaznych
N. BIAŁEK
Piotrkowska 39 (w podwórzu). 8301-2

Dr. med. Borzekowska
Choroby kobiece, akuszerja.
Przyjmuje 5-7. Cementarna 3. (róg Konstantynowskiej). 7478